Nr. 265 | Środa 21 Września 1938 r. | Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.125
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 110

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 60 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 60, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Hitler grozi Prezydentowi Czechosłowacji Beneszowi

Obłędna nienawiść do Czechów

„Trzecia" Rzesza nie zgodzi się na dalsze istnienie Czechosłowacji

P. A. T. donosi z Londynu:

„Daily Mail" ogłasza wywiad Ward Price'a z kanclerzem Hitlerem na temat Czechosłowacji.

„Czesi twierdzą, oświadczył Hitler, że nie pozwolą na plebiscyt, albowiem tego rodzaju zarządzenie nie jest w ich konstytucji przewidziane. Moim zdaniem — ich konstytucja zdaje się zapewniać tylko jedną rzecz, a mianowicie, aby siedem milionów Czechów mogło uciskać 8 milionów mniejszości narodowych. Te kłopoty z Czechami winny ulec

NATYCHMIASTOWEJ LIKWIDACJI I TO RAZ NA ZAWSZE.

Egzystencja Czechosłowacji jako sojusznika Rosji sowieckiej wysuniętego

W SAMO SERCE NIEMIEC,

zmusiło mnie do stworzenia wielkiej niemieckiej armii lotniczej, co z kolei doprowadziło do wzmocnienia wojsk lotniczych Francji i W. Brytanii. Już raz podwoiłem niemiecką flotę powietrzną z powodu sytuacji istniejącej obecnie w Czechosłowacji. Jeżeli tym razem nie uda się nam kryzysu opanować marszałek Goering niedługo domagać się będzie ode mnie zgody

NA PONOWNE PODWOJENIE SIŁ,

a wówczas Francja i W. Brytania podwoją swe floty powietrzne i w ten sposób szalony wyścig będzie trwał nadal.

Dopóki „ucisk" czeski nad mniejszością niemiecką trzyma Europę w stanie gorączki, muszę być na wszystko przygotowany. Przestudiowałem linię Maginot'a i dużo się z niej nauczyłem, ale myśmy skonstruowali na podstawie naszych własnych pomysłów coś, co jest jeszcze lepsze (?) i co wytrzyma napór wszystkich sił świata (?) o ile w razie zaatakowania nas zdecydujemy się pozostać w defensywie.

WSZYSTKO TO JEST SZALEŃSTWEM

albowiem nikt w Niemczech nie marzy o zaatakowaniu Francji. Nie odczuwamy żadnej niechęci wobec Francji — przeciwnie w Niemczech istnieją silne uczucia sympatii dla Francji.

NIEMCY NIE PRAGNĄ RÓWNIEŻ ŻADNEJ WOJNY Z W. BRYTANIĄ.

Mój Boże — wykrzyknął melodramatycznie Hitler podniesionym głosem — ile mógłbym w Niemczech i dla Niemców uczynić, gdybym nie miał do czynienia z tą piekielną tyranią czeską nad paru milionami Niemców. Ale to musi ustać, to ustanie.

Czesi nigdy nie byli niepodległym narodem (?), aż dopóki traktatami pokojowymi nie podniesiono ich do niezasłużonej i sztucznej pozycji panowania nad mniejszościami liczniejszymi od nich samych. Utworzenie tej czechosłowackiej republiki, składającej się z wielu narodowości,

BYŁO OBŁĘDEM.

Posadzenie intelektualnie niższej garstki Czechów w roli rządzących nad mniejszościami, należącymi do takich narodów, jak Niemcy, Polacy, Węgrzy, posiadających za sobą tysiącletnią kulturę, było dziełem szaleństwa i ignorancji.

Rząd czeski czyni rozpaczliwe wysiłki poważnienia wielkich mocarstw europejskich, albowiem inaczej państwo czeskie nie mogłoby dalej istnieć, ale jest rzeczą niemożliwą utrzymanie tego rodzaju nienaturalnej instytucji drogą politycznej i dyplomaytcznej przebiegłości.

Gdyby Henlein został aresztowany, oświadczył Hitler, TO JA SAM STANĘ SIE PRZEWÓDCĄ NIEMCÓW SUDECKICH I BARDZO BYŁBYM RAD WIDZIEĆ, JAK DŁUGO PO TYM P. BENESZ BYŁBY W STANIE OGŁASZAĆ SWE DEKRETY. Mam nadzieję, że nie ogłosi on listu gończego, celem aresztowania mnie.

Gdyby Czesi posiadali wielkiego męża stanu, to dawno dopuściłby on do tego, by Niemcy sudeccy połączyli się z Rzeszą, zapewniając w ten sposób autonomię dla Czechów (!) ale p. Benesz jest politykiem, a nie mężem stanu, zakończył kanclerz Hitler".

***

Nasi czytelnicy łatwo zauważą, że Hitler mówi już obecnie stylem... Ludwika XIV (państwo to ja!)

Paryż i Londyn naradzają się nad

losami Czechosłowacji

Próby „pokojowego" rozbioru Republiki czechosłowackiej

O wyniku rozmów pomiędzy ministrami francuskimi a premierem Chamberlainem wydany został wczoraj w Londynie następujący nic nie mówiący komunikat:

„Po wyczerpującej dyskusji na temat obecnej sytuacji międzynarodowej przedstawiciele Rządów angielskiego i francuskiego stanęli całkowicie na gruncie rozpoczętych kroków w kierunku pokojowego rozwiązania zagadnienia czeskosłowackiego. Oba Rządy mają nadzieję, że dzięki temu będzie można osiągnąć daleko idące wyjaśnienie sytuacji w interesie pokoju europejskiego".

DALSZY BIEG WYPADKÓW.

Korespondent „Kuriera Warszawskiego" donosi z Londynu:

Wyjazd prem. Chamberlaina do Godesburg na drugie spotkanie z kancl. Hitlerem nastąpi prawdopodobnie we wtorek lub środę. Krążą również pogłoski, że jeden z ministrów angielskich lub francuskich, najprawdopodobniej prem. Daladier uda się do Pragi, celem przekonania Rządu czeskiego o konieczności porzucenia nieprzejednanego stanowiska w stosunku do plebiscytu.

Rząd czeski bowiem w dalszym ciągu odrzuca wszelkie projekty plebiscytu, czego najlepszym dowodem jest list prezydenta Benesza do prem. Chamberlaina, złożony podczas rokowań angielsko-francuskich, w którym oświadcza, że Czechosłowacja nie może wziąć żadnej odpowiedzialności za postanowienia powzięte podczas rozmów angielsko - francuskich bez wiedzy rządu praskiego.

Według dobrze poinformowanych kół prem. Chamberlain miał wysunąć w Berchtesgaden projekt plebiscytu z tym, że okręgi o większości niemieckiej ponad 70 proc. zostaną przyłączone do Rzeszy, a reszta Czechosłowacji zreorganizowanaby została w państwo o ustroju kantonalnym, przy czym kantony o ludności mieszanej otrzymają daleko idącą autonomię, zaś kantony o przewadze ludności czeskiej poddane będą bezpośrednio centralnemu rządowi w Pradze. — Granice tak okrojonej Czechosłowacji zagwarantowane być mają przez Niemcy, Francję, Anglię, Włochy, Polskę, Rumunię i Węgry.

Z dzienników francuskich „Le Petit Bleu" odpowiada na to rozpaczliwym apelem, by nie dopuścić do rozbioru Czechosłowacji, które Rzeszę zachęciłoby do coraz to nowych aktów samowoli. Dziennik ostrzega też przed złudzeniem opierania nowej organizacji Europy na współpracy z Niemcami.



RODZINY HITLEROWCÓW UCIEKAJĄ Z CZECHOSŁOWACJI

Generalne zwycięstwo

socjalistów w Szwecji

w wyborach do Rad miejskich i Rad generalnych

W całej Szwecji odbyły się wybory do rad miejskich i rad generalnych. Wybory te mieć będą pośredni wpływ na skład pierwszej izby Riksdagu, gdyż w ciągu najbliższych czterech lat z pośród obecnie wybieranych delegatów znaczna część wejdzie do wspomnianej izby. Według dotychczasowych rezultatów

SOCJALIŚCI ZWIĘKSZYLI DOŚĆ ZNACZNIE SWÓJ STAN POSIADANIA,

natomiast prawica utraciła wiele swych mandatów. Zmiany w innych ugrupowaniach są znacznie mniejsze.

W Sztokholmie rada miejska mieć będzie

WIĘKSZOŚĆ SOCJALISTYCZNĄ,

gdyż stronnictwo to zdobyło 55 mandatów na ogólną liczbę stu.

Dygnitarze hitlerowscy

zabijają przechodniów swoją nieostrożną jazdą

Namiestnik Austrii Seyss Inquart wydał rozporządzenie, zabraniające funkcjonariuszom partyjnym rozwijania wyższych szybkości samochodowych aniżeli 100 km. na godzinę, zarówno ze względu na niszczenie wozów, zużywanie benzyny, jak i na bezpieczeństwo publiczne (oczywiście bezpieczeństwo publiczne na ostatnim miejscu), dodać należy, że wzmożone po przewrocie tempo jazdy w Wiedniu podniosło statystykę wypadków śmiertelnych w sposób zastraszający. Nie ma dnia, w którym nie zginęliby przechodnie wskutek przejechań samochodowych.

Prawo nie może być stosowane fragmentarycznie

Nie można oddzielić

losu jednych narodowości od losu drugich

Specjalny wysłannik „Matin" w Londynie Stefan Lauzanne wskazuje, że rząd brytyjski po zasięgnięciu opinii lorda Runcimana sądzi, że byłoby rzeczą trudną, jeśli nawet nie niemożliwą oddzielić los jednych narodowości od losu drugich. Prawo nie może być stosowane fragmentarycznie. Jeśli się przyznaje Niemcom sudeckim prawo do samostanowienia o sobie nawet z odwoływaniem się do siły, to jest się zmuszonym do przyznania tego samego prawa użycia tych samych metod Polakom i Węgrom. Cóż zostanie wówczas z Czechosłowacji. Amputowana od północy i zachodu na rzecz Niemiec, zmniejszona na południe od Bratisławy na korzyść Węgier i od wschodu o okręg Cieszyński, na rzecz Polski, zredukowana będzie do środkowej Czechosłowacji, południowej Morawii i wschodniej Słowacji. (PAT.).

Sytuacja w Palestynie

Rozpaczliwe położenie rolników arabskich

Jak donoszą z Jerozolimy, rewolta arabska posiada wszelkie widoki dalszego rozszerzania się. Poza propagandą panarabską, przyczynia się do tego ciężka sytuacja gospodarcza, w jakiej się znalazł, na skutek rozruchów, rolnik arabski.

Położenie rolnika palestyńskiego jest niezwykle trudne. Włościanie zaniechali od 1936 roku uprawy ziemi i z tego powodu znaleźli się liczni gospodarze, którzy nie posiadają obecnie nawet ziarna do siewu, tak że grozi im głód. Zadłużenie rolnika arabskiego rośnie z dniem każdym z powodu wysokiego oprocentowania zaciągniętych dawniej pożyczek.

Ze względu na trudności transportowe rolnicy arabscy nie są w stanie wywieść do portów zbiorów ze swych gajów cytrusowych. Wreszcie, plon zboża jest zniszczony przez terrorystów.

W tych warunkach Fellahowi arabskiemu nie pozostaje nic innego, jak pokładać całą nadzieję na zwycięstwo tezy arabskiej, a dla osiągnięcia tego celu, wziąć osobisty udział w powstaniu. To też akcja partyzancka Arabów ogarnia coraz większe rzesze ludności. Wobec powyższego, należy się liczyć z tym, że włościanie arabscy, walcząc o swoją egzystencję będą wypełniać gromadnie szeregi partyzantów.

Nowy dyrektor P. A. T.

Prezes Rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski mianował w dn. 17 września b. r. naczelnym dyrektorem Polskiej Agencji Telegraficznej p. Mieczysława Obarskiego, dotychczasowego redaktora naczelnego P. A. T.

Francusko-angielskie rozmowy w sprawie Czechosłowacji

LONDYN (ATE). Rozmowy angielsko - francuskie rozpoczęły się w rezydencji premiera o godz. 11. Ze strony angielskiej w rozmowach udział biorą: prem. Chamberlain, lord Halifax, sir Jon Simon, sir Samuel Hoare, sir Aleksander Cadogan i sir Robert Vansittart. W skład delegacji francuskiej wchodzą: prem. Daladier, min. Bonnet, amb. francuski w Londynie Cordin oraz wyżsi dowódcy francuskiego MSZ.: Leger, Genebrier, Kayser, Rochat i Henry.

Konferencja przerwana została o godz. 13.15, gdyż prem. Chamberlain podejmował obie delegacje śniadaniem w hotelu Carlton. Popołudniu rozmowy rozpoczęły się o godz. 15.30, o godz. 17-ej nastąpiła krótka przerwa na herbatę.

PARYŻ (ATE). Źródła francuskie informują z Londynu, że konferencja francuskich i angielskich mężów stanu, opiera się na podstawie planu, który ma być następnie przedłożony rządowi praskiemu do przyjęcia. Plan ten w ogólnych swych zarysach, — według tych doniesień przedstawia się następująco:

a) Odstąpienie bez plebiscytu Rzeszy Niemieckiej okręgów zamieszkałych w większości przez ludność niemiecką.

b) Autonomiczny ustrój kantonalny dla obszaru o mieszanej ludności, któryby pozostał przy Czechach.

c) Anulowanie aliansu czesko-sowieckiego.

d) Rozwiązanie partii komunistycznej w Czechosłowacji.

e) Zachowanie układu francusko-czeskiego, jednak bez gwarancji międzynarodowej dla granic nowego państwa.

f) Zawarcie układu handlowego między nowymi Czechami, a Rzeszą Niemiecką przewidującego klauzulę największego uprzywilejowania w stosunkach handlowych między obu państwami.

Powyższe doniesienia francuskie mające wszelkie cechy inspiracji wskazują na to, że koła polityczne Francji rozważają możliwość cesji terytoriów Republiki Czechosłowackiej bez plebiscytu. Równocześnie w kołach paryskich dają do zrozumienia, że przyjęcie bez zastrzeżeń przez rząd praski zasad porozumienia opracowanego przez Francję i Anglię stanowiło by nieodzowny warunek ważności umów francusko-czeskich. W kołach politycznych Paryża oświadczają również, że wystąpienia samowolne rządu praskiego uczyniłyby zobowiązania Paryża wobec Pragi nieaktualne.

Różnica zdań

LONDYN. (PAT). Korespondent PAT. dowiaduje się następujących szczegółów o przedpołudniowych obradach ministrów brytyjskich i francuskich.

Dyskusja na temat sprawozdania premiera Chamberlaina o rozmowie z Hitlerem i konkluzji wyciągniętych przez szefa rządu brytyjskiego, ujawniła pewne różnice poglądów między ministrami francuskimi i premierem W. Brytanii. Główny punkt rozbieżności, jaki się już miał ujawnić polegać miał na kwestii gwarancji dla Czechosłowacji w przyszłych granicach przekształconej na państwa wzór państwa neutralnego. W. Brytania wykazać miała mało skłonności rozszerzania swych dotychczasowych zobowiązań i udzielenia wyraźnej gwarancji poręczającej neutralność nowego państwa, które powstanie zamiast obecnej Czechosłowacji. W. Brytania wychodzić ma z założenia, że jeśli udziela swe gwarancje na rzecz integralności i bezpieczeństwa Francji, to jest to całkowicie wystarczające. Gwarancja neutralności Czechosłowacji w nowych granicach winna być, zdaniem W. Brytanii, udzielona tylko przez Francję samą. Jeśli wskutek pogwałcenia tej neutralności przez stronę trzecią Francja znalazłaby się w konflikcie, to ze względu na gwarancje W. Brytanii na rzecz Francji, również W. Brytania znalazłaby się u boku Francji w razie jej zagrożenia.

Ten pogląd brytyjski wywołać miał jak dotychczas stanowcze zastrzeżenia ministrów francuskich, którzy domagają się wspólnego zagwarantowania neutralności nowego państwa, które będzie stworzone na miejsce obecnej Czechosłowacji.

Z faktu, że ministrowie francuscy uważali za konieczne skomunikować się telefonicznie z Paryżem zanim przystąpili w ogóle do właściwych rokowań wyciągane są wnioski, że konsultacja będzie bardzo skomplikowana i może zająć więcej czasu niż przypuszczano.

Potężna manifestacja
młodzieży socjalistycznej
w Grodnie

W dniu 11 września r. b., punktualnie o godz. 12-ej m. 30 w teatrze miejskim, wypełnionym po brzegi — tow. Roszkowski otworzył zgromadzenie - akademię, poświęconą obchodowi miesiąca młodzieży socjalistycznej.

Na zgromadzeniu przemawiali: przedstawiciel Centralnego Wydziału Młodzieżowego PPS. z Warszawy, tow. Ładkowski i miejscowi działacze ttow. Roszkowski i Oniszczyk.

W części artystycznej młodzi TUR-owcy entuzjastycznie oklaskiwani, deklamowali wiersze.

Ob. Ostosuski, artysta teatru Miejskiego w Grodnie, zadeklamował wyjątek z nocy Listopadowej. Samorzutne zgłoszenie się i zaofiarowanie współudziału w części artystycznej ob. Ostosuskiego, przyjęli zgromadzeni grzmotem oklasków, dając serdeczny wyraz wdzięczności za solidarność z ludem, łaknącym oświaty i rozrywki kulturalnej.

Po części artystycznej przewodniczący zgromadzenia, tow. Roszkowski przyjął od zgromadzonych przyrzeczenie:

„My reprezentanci zorganizowanej młodzieży pracującej, zgromadzeni w dniu dzisiejszym na wezwanie PPS., stwierdzamy naszą bezgraniczną cześć, nasze niezachwiane zaufanie i naszą niezłomną wierność dla okrytych chwałą, zdobywczych sztandarów Partii.

Zarazem uroczyście przyrzekamy jej honoru i całości odważnie bronić, — jej wskazania z poświęceniem w czyn przekuwać, — przyszłą Polskę Ludu karnie i zgodnie pod jej przewodem budować, — niepodległość kraju czynnie utrwalać.

Siłę i wytrwałość do naszego trudu i walki z dziejów naszej Partii hojnie czerpać będziemy.

Świadkami wykonania naszego przyrzeczenia przyszłe pokolenia czynimy".

Zgromadzeni, bez różnicy płci i wieku, starzy obok młodych, stając z podniesionymi pięściami do góry, złożyli uroczyste przyrzeczenie, a na zakończenie wznieśli potężny okrzyk „Wolność!!!". Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" zgromadzenie zostało rozwiązane.

Małopolski zjazd ludowców

W obecności 600 delegatów odbył się dn. 18 bm. w Rzeszowie zjazd okręgowy Stronnictwa Ludowego z Małopolski i Śląska. Obrady zagaił wiceprezes Witek, poczem przemawiał, powitany hucznymi oklaskami prezes Gruszka, omawiając aktualne sprawy polityczne. Po referatach i sprawozdaniu rozwinęła się długa dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu delegatów. Wyników i przebiegu dyskusji podać nie możemy.

Zmiany na stanowiskach
starostów

Zarządzeniem ministra spr. wewnętrznych z dn. 18 września 1938 r. zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk następujący starostowie:

Jan Wasylkiewicz—starosta grodzki północno - warszawski. aJn Wasylkiewicz — starosta powiatowy w Sokołowie lubelskim. Wojciech Kostołowski — starosta powiatowy w Sokalu. Jan Emeryk — starosta powiatowy w Żółkwi. Zygmunt Pajdak — starosta powiatowy w Zbaraż-Łęczycy. Kazimierz Stępień — starosta powiatowy w Zbarażu. Kazimierz Siwik — starosta powiatowy w Mławie. Kazimierz Sierakowski — starosta powiatowy w Kostopolu.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych powołał na opróżnione stanowiska:

Jerzego Skrzyńskiego, kierownika oddziału w komisariacie rządu do starostwa grodzkiego północno-warszawskiego. Franciszka Czernika, inspektora w urzędzie wojewódzkim tarnopolskim do Sokołowa lubelskiego. Romualda Klimowa radcę w urzędzie wojewódzkim lwowskim do Sokala. Kazimierza Sługockiego, radcę w urzędzie wojewódzwim lwowskim do Żółkwi. Stanisława Cebrowskiego, wicestarostę w Łęczycy tamże. Eugeniusza Kocuperę, radcę w urzędzie wojewódzkim tarnopolskim do Zbaraża. Adama Grocholskiego, referendarza w ministerium spr. wewn. do Mławy. Mariana Turowskiego, radcę w urzędzie wojewódzkim poznańskim do Kostopola.

Rozprawa sądowa „Polonii" i ks. prałata Kwiatkowskiego

Dnia 20 bm. odbędzie się bardzo interesująca rozprawa katowickiej „Polonii" przeciwko ks. prałatowi Kwiatkowskiemu, który jest oskarżony o wyrażenie się, „że nie dałby dwa grosze za to, że w „Polonii" nie ma wpływów kominternu.

Możliwość wyjazdu
do Brazylii

Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie ma możność wysłania na swą kolonię Aguia Branca (Urze. B.a.y) w stanie Espirito Santo w Brazylii w roku bieżącym 50 rodzin rolniczych. Przewiduje się wysłanie tych rodzin w transportach, które wyjadą w październiku, listopadzie i grudniu. Kontyngentu wiz dla tych 50 rodzin nie można przenieść na rok następny.

Kolonia Aguia Branca jest jedyną, na którą w chwili obecnej mogą jechać osadnicy z Polski do Brazylii.

Warunki osadnictwa na tę kolonię były już parokrotnie podawane do wiadomości. Wobec tego stwierdzamy tylko, że kolonia Aguia Branca posiada odpowiednie warunki dla osadnictwa polskiego, zapewnia rodzinom rolniczym opiekę i pomoc pod względem gospodarczym i zdrowotnym i że ma widoki dalszego rozwoju.

Rząd Czechosłowacji
chce by zasięgnąć jego opinii
przed ostateczną decyzją

PRAGA (PAT). Premier Hodza wygłosił przez radio przemówienie, w którym oświadczył, że obecnie Czechosłowacja przeżywa najbardziej dramatyczny okres swej historii. Wspomniawszy o wybuch powstania w kraju sudeckim Hodza uzasadniał konieczność wydania nadzwyczajnych zarządzeń, mających zapewnić spokój w kraju.

Projekt plebiscytu — oświadczył Hodza — jest dla Czechosłowacji nie do przyjęcia.

LONDYN (PAT). Jak się dowiaduje korespondent PAT. pismo prezydenta Benesza, doręczone na Downing Street przez sekretarza poselstwa czechosłowackiego pod adresem obu premierów Chamberlaina i Daladiera, zaznacza, iż rząd czechosłowacki oczekuje, że będzie zapytany o swój pogląd przed powzięciem jakiejkolwiek decyzji mocarstw. Wszelkie postanowienia mocarstw, powzięte bez uprzedniej konsultacji z Czechosłowacją, nie będą przez rząd czechosłowackin uznane.

Henlein dalej prowokuje

BERLIN (ATE). Przez radio ogłoszono następującą odezwę Henleina: „Niemcy sudeccy! Jeszcze zawsze ciąży na Was terrorystyczne panowanie husydzkich i bolszewickich zbrodniarzy praskich. Za pomocą karabinów maszynowych, tanków i armat usiłują czescy ciemięzcy zgnębić wolność Niemców sudeckich". W dalszym ciągu odezwa wzywa do stawiania oporu i zapewnia, że setki tysięcy Niemców sudeckich gotowych jest poświęcić swe życie dla uwolnienia ojczyzny od jarzma czeskiego.

Ochotniczy korpus sudecki

BERLIN (ATE). W związku z utworzeniem ochotniczego korpusu sudeckiego, donoszą ze źródeł niemieckich, że wydano apel do wszystkich mężczyzn, Niemców sudeckich w wieku 18—50 lat, którzy przekroczyli granicę Rzeszy jako uciekinierzy i którzy chcą wstąpić do ochotniczego korpusu sudeckiego, ażeby zgłaszali się oni w specjalnych punktach zbornych dla uciekinierów. Punkty te znajdują się wzdłuż całej granicy.

Uchodźcy z Czechosłowacji

BERLIN (PAT). Według obliczeń kół urzędowych, liczba uchodźców niemieckich z Czechosłowacji, którzy schronili się na obszar Rzeszy, wynosiła w niedzielę 84.000. Liczba ta nieustannie wzrasta.

SPORT

SKRA ZDOBYWA PO RAZ DRUGI PUCHAR DZIEN. LUDOWEGO.

Puchar „Dziennika Ludowego" za wyścig kolarski zdobyła po raz drugi Skra.

PIŁKA NOŻNA

POLSKA PRZEGRAŁA Z NIEMCAMI 1:4

Piąte z rzędu spotkanie piłkarskie narodowych reprezentacyj Polski i Niemiec rozegrane w Kamienicy, zakończyło się przykrą porażką Polski w stosunku 1:4 (0:1). Niemcy byli we wszystkich formacjach drużyną lepszą i wygrali zasłużenie. W drużynie polskiej zawiódł przede wszystkim atak, przyczym Peterek, kierownik napadu, zaprezentował się bardzo słabo. Strzelał mało i był stanowczo za powolny. Słabo wypadła również lewa strona ataku polskiego Wodarz i Wilimowski. Bardzo dobrze natomiast grała pomoc i obrona. Madejski w bramce był na ogół dobry, ale za mało zdecydowany i fatalnie puścił pierwszą bramkę, która do tego stopnia zdopingowała Niemców, że począwszy od drugiej połowy opanowali zupełnie boisko.

Grę zaczynają Niemcy i odrazu goszczą pod bramką Polski. W pierwszym kwadransie gra jest na ogół wyrównana z nieznaczną przewagą Niemców. Polacy trzymają się nieźle, ale atakowi polskiemu brak jakoś wyrazu. Groźna jest tylko okresami lewa strona napadu, za to pomoc nasza, a szczególnie obrona grają znakomicie.

Następny okres gry wykazuje coraz bardziej rosnącą przewagę drużyny niemieckiej.

Pod koniec pierwszej połowy Niemcy przeważają coraz silniej. Akcje ich są znacznie płynniejsze, a każde zbliżenie się do pola bramkowego grozi utratą punktu. W 35 min. Niemcy z paru metrów zdobywają przez Gauchela pierwszą bramkę. Niebezpieczny kontratak polski omal nie przynosi nam wyrównania, ale Piec bawi się piłką i fatalnie przestrzeliwuje z bliskiej odległości.

Druga połowa zmienia zupełnie sytuację. Gra staje się bardziej ożywiona i nabiera morderczego tempa. Już w pierwszych minutach Polacy atakują bardzo niebezpiecznie. Peterek parokrotnie nie trafia do bramki. Napad polski spisuje się coraz lepiej. Ataki jego są bardziej skoordynowane. Zaczynamy coraz bardziej zagrażać Niemcom. Ukoronowaniem tego okresu gry jest wyrównująca bramka, strzelona w czwartej minucie przez Peterka z ładnego podania Piontka, najbardziej ofiarnego gracza drużyny. Obecnie wynik brzmi 1:1.

Po tym okresie, wspaniale rozegranym przez polską drużynę, nic nie zapowiada klęski. Polacy grają coraz lepiej, lecz Niemcy dopingowani przez 75-tysięczną rzeszę publiczności, przypuszczają prawdziwy huragan ataków na polską bramkę. Ataki ich są co. z groźniejsze, zwłaszcza niebezpieczni okazują się Schoen i Gauchel.

W 7 min. Schoen wspaniałym strzałem z 15 m. uzyskuje prowadzenie dla Niemców 2:1, przez następne minuty Niemcy nie schodzą prawie z połowy boiska Polaków. W 14 min. Gauchel podwyższa wynik do 4:1. W trzy minuty później ten sam gracz zdobywa czwartą bramkę, ustalając wynik dnia.

POZNAŃ POKONAŁ ŁÓDŹ 6:3

W Łodzi rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Łodzi. Zwyciężył Poznań w stosunku 6:3(2:0). Gra nie stała na wysokim poziomie, była jednak dość ciekawa i obfitowała w szereg emocjonujących momentów.

KRAKÓW NIESPODZIEWANIE PRZEGRYWA W CHORZOWIE

W Chrzanowie odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa i zespołów klubów chrzanowskich: Fablok i Z.S. Chełmek. Zawody zakończyły się niespodziewaną porażką Krakowa w stosunku 2:3(0:1).

KATOWICKI KPW POKONAŁ LIGOWĄ DRUŻYNĘ ŚMIGŁEGO

W Wilnie odbył się mecz towarzyski pomiędzy bawiącą w Trokach na wywczasach drużynę KPW Katowice z ligowym zespołem Śmigłego. Zwyciężyła niespodziewanie drużyna katowicka w stosunku 2:0(1:0).

WARSZAWIANKA WYGRAŁA W ŁODZI 8:0

Towarzyski mecz piłkarski „Warszawianka" — „Zjednoczenie" rozegrany z okazji jubileuszu drużyny łódzkiej zakończył się łatwym zwycięstwem „Warszawianki" w stosunku 8:0(3:0).

O MISTRZOSTWO LIGI OKRĘGOWEJ

W niedzielę rozegrano następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Warszawskiej Ligi Okręgowej:

PZL — Skra 2:0.
PWATT — Okęcie 3:0.
Legia — Orkan 3:1.
CWS — Starachowice 2:1.
Fort Bema — Znicz 3:2.

LEKKOATLETYKA

POLSKA ZDOBYŁA WICEMISTRZOSTWO EUROPY PAŃ

W niedziele zakończyły się w Wiedniu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Europy pań. Z polskich zawodniczek jedynie Walasiewiczówna zdobyła tytuł mistrzowski na 200 m., uzyskując czas 23,8 W rzucie dyskiem startowała Cejzikowa, zajmując piąte miejsce rzutem 36,51. Walasiewiczówna zdecydowała się w końcu startować również w oszczepie. Udało jej się zająć 6 punktowane miejsce rzutem 33,23. W sztafecie 4x100 m. Polska zajęła drugie miejsce w czasie 48,3, bijąc rekord Polski o 2 sek.

Fantastyczny rekord uzyskała w skoku wzwyż Niemka Ratien, która ustaliła nowy rekord świata skokiem 1,70.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostw lekkoatletycznych Europy pań (nieoficjalnym) pierwsze miejsce zdobyły Niemcy, które uzyskały ogółem 96 pkt. Polska zdobyła wicemistrzostwo Europy, uzyskując 29 pkt., trzecią była Holandia — 18 pkt., 4) Anglia — 15 pkt.,

ROBOTNIK 18.9 Podcz.

5) Włochy — 11 pkt., 6) Węgry — 8 pkt., 7) Szwecja — 3 pkt., 8) Szwajcaria — 3 pkt., 9) Łotwa — 3 pkt., 10) Norwegia — 2 pkt. Belgia, Dania, Estonia i Finlandia nie zajęły żadnego punktowanego miejsca. Zaznaczamy, że punktacja uwzględnia 6 pierwszych miejsc w każdej konkurencji.

ZGŁOBICKI MISTRZEM KRAKOWA W 10-BOJU

W Krakowie rozegrany został dziesięciobój lekkoatletyczny panów o mistrzostwo okręgu krakowskiego. Startowało 9 zawodników, wszystkie konkurencje ukończyło 7. Mistrzem okręgu został Zgłobicki (T.S. Mościce) pkt. 4,841.

BOKS

TRZECIE ZWYCIĘSTWO WARSZAWSKICH BOKSERÓW W DANII

W niedzielę wieczorem warszawscy bokserzy rozegrali trzeci mecz na terenie Danii. Tym razem przeciwnikiem drużyny warszawskiej była reprezentacja Aarhus wzmocniona zawodnikami z Kopenhagi, a m. in. mistrzem Danii Nilsenem. Warszawa odniosła trzecie zwycięstwo w stosunku 10:6.

Zawody wywołały ogromne zainteresowanie, gromadząc 4000 widzów.

W wadze koguciej Rothölc pokonał Gustafsona na punkty.

W wadze koguciej Sobkowiak przegrał z Friedericksenem na punkty.

W wadze piórkowej Czortek znokautował w drugiej rundzie Christiansena.

W następnej wadze Kowalski w najpiękniejszej walce dnia pokonał wysoko na punkty mistrza Danii Nilsena.

W wadze półśredniej Kolczyński znokautował w pierwszej rundzie Krusta.

W wadze średniej Ożarek został znokautowany w drugiej rundzie przez Christensena.

W wadze półciężkiej Doroba przegrał na punkty z Lehmanem.

W ciężkiej Sowiński pokonał Olsena.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA WARSZAWY

W sobotę i niedzielę rozegrano kilka spotkań bokserskich o drużynowe mistrzostwa Warszawy klasy B. Wyniki notujemy. Fort Bema — Makabi 16:0, walkover; Warszawianka — Czechowice II 9:7; Broń Radom — Polonia II [illegible]

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE ŁODZI POD ZNAKIEM WALKOWERÓW

W dalszym ciągu bokserskich drużynowych mistrzostw Łodzi niespodzianką jest porażka mistrzowskiej drużyny Geyera w meczu z Hakoahem w stosunku 6:8.

Mecz Wima — Kruschender zakończył się wynikiem 16:0 (walkowerem) na korzyść Wimy.

KOLARSTWO

DUŃSCY KOLARZE POKONALI POLSKĄ DRUŻYNĘ NARODOWĄ 39:31

W Łodzi bawili czołowi kolarze duńscy, którzy rozegrali nieoficjalny mecz z naszą narodową drużyną sprinterów. Duńczycy przeważali znacznie i w ogólnej kwalifikacji zespołowej odnieśli zwycięstwo w stosunku 59:31 pkt.

W biegu sprinterów zwyciężył mistrz Danii Nielsen w czasie 13,2 sek. przed Genno Ericsenem i Świątkowskim.

W spotkaniach dwójkowych Duńczycy zwyciężyli w stosunku 10:6. Najlepsi polscy sprinterzy Kupczyk i Jędrzejewski tym razem nie byli dysponowani i przegrywali dość łatwo. Duńczycy startować będą w Łodzi jeszcze w dniu 22 i 25 b. m.

WIOŚLARSTWO

REGATY WIOŚLARSKIE W WARSZAWIE

W niedzielę na Wiśle pod Warszawą odbyły się jesienne regaty wioślarskie, organizowane przez Warsz. Międzyklubowy Komitet Wioślarski.

Wyniki poszczególnych biegów notujemy: czwórki nowicjuszy — 1) ZUAW 7:04, 8 min.; 8 młodszych — 1) Oficerski Y.K. 6:32, 8 min.; dwójki podwójne — 13 KW Wisła 7:56, 2 min. walkoverem; czwórki półwyścigowe nowicjuszy — 1) WTW 7:33 min.; czwórki młodszych — 1) AZS 7:20 min.; jedynki — 1) Zydzik (WTW) 7:34 min.; jedynki nowicjuszy — 1) Grabowski (WTW) 8:01 min.; jedynki młodszych — 1) Zydzik 8:21 walkoverem; czwórki półwyścigowe młodzieży szkolnej — 1) Klub Szkoln, Wilno; czwórki półwyścigowe nowicjuszy — 1) WTW — 7:43.4 min.; ósemki nowicjuszy — 1) AZS 6:38.8 min.; ósemki — 1) Kolejowy KW Bydgoszcz 6:22 min.

KEPEL ZAJĄŁ TRZECIE MIEJSCE W MISTRZOSTWACH SEKWANY

W niedzielę odbyły się w Paryżu doroczne zawody wioślarskie o mistrzostwo Sekwany. Kepel, który dwukrotnie zdobył mistrzostwo Sekwany, tym razem nie mógł powtórzyć swojego sukcesu i zajął dopiero trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął zdobywca pucharu Paryża Jecquet przed Vaucher'em.

„Wola wielkich narodów"

Coś w połowie października r. 1914 dostarczono nam do Warszawy paczkę pism, wydawanych po tamtej stronie frontu, na ziemiach dawnej Galicji. Niektóre z tych pism sprawiły radość rzetelną: były to *prawdziwie wolne* głosy. Inne wywołały w kołach kierowniczych lewicy niepodległościowej *nieukrywaną konsternację:* były to zapewnienia, że Francpa stanowi naród „zdegenerowany", że słońce potęgi francuskiej biegnie szybko ku swemu gaśnięciu, że „zmysł organizacyjny" Niemiec stoi o ileż wyżej od francuskiej „anarchii wolnościowej". Dopiero nieco później zdaliśmy sobie sprawę, że naradzała się już podówczas ta *doktryna* polityki polskiej, która otrzymała w r. 1916 — 1917 miano „aktywizmu", która odegrała u schyłku wojny światowej rolę *przeciwnika głównego* polskiej polityki niepodległościowej.

Doktryna „aktywizmu" wychodziła z założenia, że Niemcy Hohenzollernów — to *siła niezwyciężona;* jakkolwiekbądź los rozstrzygnie o szczęściu wojennym, — *Niemcy będą kierownikiem Europy Środkowej;* Francja jest skazana historycznie na wycofanię się hen, na zachód od linii Renu...

W listopadzie r. 1918 owa doktryna *leżała w prochu*. Dzisiaj — mam wrażenie — odrodziła się w sytuacji, oczywiście, innej. Nie wątpię, że — po dwudziestu latach — czeka ją taki sam los dokładnie, jaki czekał wtedy jej „pierwsze wydanie".

**

We wtorek ubiegły widziałem tłumy Francuzów i Francuzek na Placu Zgody i na bulwarze St. Germain w Paryżu. Sztandary trójkolorowe i sztandary czerwone. Robotnicy, oficerowie, „szarzy" ludzie z „warstw pośrednich". Tu i owdzie podniesione do góry „zaciśnięte pięści" młodzieży socjalistycznej. I ten olbrzymi tłum śpiewający:

> „O święta miłości Ojczyzny,
> prowadź ramiona mścicieli...
> O, Wolności, Wolności ukochana,
> walcz wespół z Twymi obrońcami!"

Stałem obok znajomego oficera armii francuskiej. Powiedział mi:

> „Widzi Pan! oto jest Francja!".

Skusił mnie demon „partyjtwa":

> „Jak Pan generał ocenia okres rządów Bluma *z punktu widzenia francuskiej obrony narodowej?*"

Spojrzały na mnie rozumne, trochę znużone oczy:

> „Tak zwany okres Bluma dał armii francuskiej nie tylko wzmożenie ogromne *środków* obrony narodowej, ale dał inną jeszcze wartość bezcenną: *entuzjazm ludu*".

Zrozumiałem...

Ktoś przemawiał z balkonu:

> „Powstrzymamy plany wojenne faszyzmu międzynarodowego; taką jest *wola wielkiego narodu!*"...

**

Pracuje gorączkowo *dyplomacja europejska.* Depesze dostarczają codziennie mnóstwa „sensacyj" — prawdziwych i fabrykowanych rozmyślnie, odpowiadających rzeczywistości i stanowiących nic innego, tylko „balony próbne". Czy to jest praca nad *„konsolidacją pokoju"*, jak chcą marzyć kierujący Rządem politycy Wielkiej Brytanii? Czy też — to... *odraczanie konfliktu,* jak sądzi kierownictwo brytyjskiej Partii Pracy? Co do mnie, nie wątpię, że kierownictwo brytyjskiej Partii Pracy *ma słuszność*. Odroczenie konfliktu! Na jak długo i *jakim kosztem?* Tego przewidzieć nie sposób. Położenie ogólne ulega zmianom codziennie, — tak samo, jak zmieniają się codziennie „sensacje" agencyj telegraficznych. Jedna rzecz jest pewna:

Słówko: „neutralność" to słówko, pozbawione wszelkiej treści.

I druga rzecz jest pewna:

deklaracja, którą słyszałem przed tygodniem na Placu Zgody w Paryżu powinna móc brzmieć:

„Wielkie narody powstrzymują wysiłkiem wspólnym plany wojenne faszyzmu międzynarodowego".

To jest zadanie *jeszcze wykonalne*.

Dyskutowano tyle razy na temat, czy „bloki ideologiczne" są wskazane w polityce międzynarodowej.

Po cóż ta dyskusja?

„Bloki ideologiczne" nieuniknione w danej sytuacji świata

JUŻ ISTNIEJĄ

w życiu rzeczywistym, cośmy już nieraz podkreślali, a koncepcja „neutralności" przeobraża się w fikcję nawet w krajach Skandynawii.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

„Lekka przesada"

Język polski zna takie wyrażenie: „LEKKA PRZESADA". Jest w tym wyrażeniu daleko więcej ironii, niż w samym sformułowaniu.

W ostatnim zeszycie „Jutra Pracy" p. b. poseł W. Budzyński tak pisze o swojej grupie:

> „...Serca były z nami. To też w atmosferze niebywałej przychylności i entuzjazmu powszechnego przyjęte zostały nasze dokonania i poczynania w Sejmie... My ponad wszelką wątpliwość uratowaliśmy honor tego Sejmu, jako przedstawicielstwa narodu polskiego. My w miarę swoich skromnych sił uczyniliśmy *pierwszą realną próbę zasypania przepaści, jaką ciemne mafijne siły wykopały pomiędzy Piłsudczykami a narodem*".

Czy to nie jest... „lekka przesada" Wszystko razem i — w dodatku — rewelacja o onej „przepaści", zasypywanej czujnymi rękami p.p. redaktorów „Jutra Pracy". Bardzo wielu WOJSKOWYCH - piłsudczyków nie odczuwało chyba nigdy w życiu, jakoby pomiędzy nimi a narodem istniała jakaś „przepaść", wykopana przez „ciemne mafijne siły". My tej „przepaści" wcale nie widzimy, gdy mowa, naprzykład, o stosunku demokracji polskiej do czynnego korpusu oficerskiego, w którego szeregach pracuje wszak niemało piłsudczyków z epoki legionowej i z r. 1920. Cóż tedy p. Budzyński miał na myśli? Czy nie przepaść, dzielącą ISTOTNIE piłsudczyków, wiernych ideom I Brygady, od... zwolenników O.N.R.?

AR.

Przegląd prasy

MNIEJSZOŚCI NARODOWE A WYBORY.

„Kurier Polski" podaje informacje o tym, jak się zachowają mniejszości narodowe w czasie zbliżających się wyborów:

> Ukraińcy głoszą, iż mają nadzieję, że rząd porozumie się z nimi tak, jak w r. 1935 i że w Małopolsce Wschodniej nastąpi podział mandatów między Polaków i Ukraińców.
>
> Podobno posłowie ukraińscy będą wycofani i zgłoszone zostaną kandydatury całkiem nowych ludzi.
>
> Niemcy, którzy w rozwiązanym Sejmie nie mieli ani jednego mandatu, pragną traktować z rządem, żeby uzyskać 1—2 mandaty poselskie.
>
> Żydzi szykują się do kampanii wyborczej. Dotychczasowi parlamentarzyści żydowscy mają naogół ponownie kandydować.

Co do Żydów, wiadomość nie jest całkowicie ścisła, gdyż jak donosi „Nasz Przegląd", demokratyczne odłamy sjonistyczne czekają z decyzją na uchwały polskich stronnictw demokratycznych, a budowski „Folkscajtung" podaje, że „Bund" nie zamierza zabiegać o kondydowanie. Gdy mowa o Ukraińcach — chodzi o „Undo", a nie o socjalistów ukraińskich.

ENDECY.

W niedzielę obradował komitet polityczny Stronnictwa Narodowego. Jak donosi „Goniec":

> Według pogłosek Str. Narodowe ustosunkuje się do wyborów parlamentarnych negatywnie, natomiast weźmie udział w wyborach samorządowych.

UCHO IGIELNE.

„Nowa Rzeczpospolita", omawiając obecną ordynację wyborcza, opisuje, przez jakie to „ucho igielne" musiałby się przecisnąć opozycjonista, gdyby chciał brać udział w wyborach:

> „Na wejście do zgromadzenia okręgowego drogą delegacyj samorządowych czy zawodowych liczyć nie może, a jeżeli, to jako biały kruk. zdecydowany na stałe i bezwzględne majoryzowanie przez „elitarną"- większość. Pozostaje ciasny przesmyk art. 33, brzmiący:
>
> „W skład zgromadzenia okręgowego wchodzą poza tym delegaci, zgłoszeni po jednym przez conajmniej 500 (!) wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym".
>
> A punkt 4 dodaje: „Podpisy na zgłoszeniu mają być poświadczone przez notariusza".
>
> Ni mniej, ni więcej!
>
> Weźmy od ręki kalendarzyk wyborczy.
>
> 3 października: zgłaszanie delegatów do zgromadzeń okręgowych przez wyborców. W 18 dniach ma zatym 500 wyborców odbyć ze świadkami identyczności i legitymacjami piegrzymkę do notariusza, tam wykazać swą osobowość, podpisać zgłoszenie, a notariusz ma pod tym podpisem położyć pieczęć i umieścić klauzulę uwierzytelniającą. Licząc tylko 15 minut na jedną legalizację, otrzymamy 125 godzin pracy notariusza przy koszcie conajmniej 2.000 zł na to, aby taki „intruz" — opozycjonista znalazł się — w zgromadzeniu okręgowym, gdzie zastanie 99 proc. byłych bezpartyjników, wysłanych tam przez osławione „bezpartyjne"- ciała samorządowe, komisarycznych prezydentów, rady powiatowe, gromadzkie, gminne i t. p.
>
> Wszedł jednak i ma... prawo głosowania na czterech kandydatów z pośród ludzi, którzy byli głównym powodem, że ten opozycjonista — nim jest, pozostał, i w życiu publicznym od roku 1928, a więc pełnych lat 10, udziału brać nie chce".

S—EK.

Pohamować spekulację!
Wspólny interes rolników i ludności miast

Musimy przypomnieć naszym czytelnikom stanowisko, jakie zajęliśmy w czasie uchwalania ustaw ,mających na celu popieranie cen artykułów rolniczych.

Uznając doniosłość problemu osiągnięcia przez rolnictwo cen opłacalnych, wyrażaliśmy obawę, czy nowe opłaty nie będą całkowicie przerzucone na szerokie masy konsumentów miejskich, nie przynosząc istotnych korzyści rolników.

Obawialiśmy się więc, czy **kosztem rolnika i konsumenta nie zarobi „ten trzeci" — lichwiarz zbożowy i spekulant.**

Obawy nasze, jak to już konstatują głosy prasowe i opinii rolniczej, zaczynają się sprawdzać.

Sytuacja na światowych rynkach rolniczych jest pod znakiem leciutkiego (niepewnego i nietrwałego) **ruchu cen w górę.** Oddziaływa tu czynienie rezerw zbóż, które włączone zostały do pogotowia zbrojnego. To też zapotrzebowanie na zboże powinno być większe. Eksport jest o 20% wyższy niż przed rokiem, a jeśli chodzi o pszenicę, nawet o 60% wyższy. Z drugiej jednak strony produkcja jest duża, i być może, zapasy zeszłoroczne — znaczne. Oddziaływa to **na tendencję zniżkową cen,** która się krzyżuje ze wzrostem zapotrzebowania i osłabia jego znaczenie.

U nas — stwierdza agencja rolnicza P. A .Z. — **„na rynku krajowym konjunktura nadal kształtowała się niepomyślnie przy tendencji słabej i zniżkowej".**

W Poznaniu, który jest obecnie rynkiem o najniższych cenach, żyto dochodziło do 13.25 — 13.75 zł. za kwintal. Jak podaje „Depesza" na prowincji ceny żyta dochodzą do 12 zł. Pomimo niewielkiej stosunkowo podaży, żyto obniżyło się o 8 zł. na kwintalu. Eksport z Polski — podaje to samo pismo — odbywa się w granicach bardzo skąpych; przy obecnej kalkulacji wytrzymać mogą jedynie kraje o obniżonym poziomie waluty.

W tych warunkach żąda się poddania **„gruntownej rewizji planu dotychczasowej walki o podtrzymanie opłacalności produkcji".**

Żądać również należy **energicznych metod walki ze spekulacją.**

Oto bowiem stwierdza się **jednocześnie spadek cen ziarna i zwyżkę mąki. Niewątpliwie są to objawy dążności przerzucenia opłat na konsumenta miejskiego i producenta.**

Na rynkach hodowlanych sytuacja jest pomyślniejsza dla rolnika: w szczególności zwyżkowały ceny nierogacizny. Przy dzisiejszym poziomie cen zbożowych kalkuluje się opasanie trzody.

Tak więc, wracając do sprawy zbóż, **hasło walki ze spekulantami jest wspólnym hasłem rolnika i konsumenta miejskiego.**

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Inż. S-ski zł. 17.

Zebrane na zebraniu partyjnym w Otwocku zł. 3.37.

D. F. zł. 2.50.

Bronisława Kulmanowa — Stanisławów zł. 5.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Bronisława Kulmanowa — Stanisławów zł. 5.

DO DYSPOZYCJI CENTR. KOM. ZW. Zaw.

w myśl wezwania z dn. 14/8 1936 r.

Bronisława Kulmanowa — Stanisławów zł. 5.

Pogadanki Naukowe na Wystawie Szpitalnictwa

Zarząd Pierwszej Polskiej Wysta- Szpitalnictwa przy współudziale najwybitniejszych specjalistów zorganizował szereg pokazów naukowych oraz popularnych pogadanek. Program ich jest następujący:

1) Wtorek, dnia 20.9 br. godz. 12.45 i 18-ta (punktualnie), dr. med. i hist. Al. Krasuski: „Od dawnego przytułku do nowoczesnego szpitala", ilustrowany przezroczami.

2) Środa, dnia 21.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Mjr. dr. Englert: „Jak się ustrzec chorób zakaźnych".

3) Czwartek, dn. 22.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Płk. dr. T. Sokołowski: „Leczenie urazów i ran", ilustrowany ciekawym filmem naukowym.

4) Piątek, dn. 23.9 br. godz. 12.45 i 18-ta dr. Janina Misiewicz: „Jak obecnie leczymy gruźlicę płuc", ilustrowany przezroczami.

5) Sobota, dn. 24.9 br. godz. 12.45 i 18-ta doc. dr. H. Gnoiński: „O przetaczaniu krwi".

6) Poniedziałek, dn. 26.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Dr. H. Noblinówna: „O leczeniu raka", ilustrowany filmem z prac Instytutu Radowego.

7) Wtorek, dn. 27.9 br. godz. 12-ta i 18-ta Mjr. dr. Bednarski: „Stosowanie tlenu w lecznictwie".

8) Środa, dn. 28.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Dr. St. Otolski: „Chemia na usługach lecznictwa".

9) Czwartek, dn. 29.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Mjr. dr. H. Ciszkiewicz: „Pierwsza pomoc w wypadkach urazowych".

10) Piątek, dn. 30.9 br. godz. 12.45 i 18-ta Inż. Arch. Wł. Borawski: „Jak wygląda szpital współczesny".

11) Sobota, dn. 1.10 br. godz. 12.45 i 18-ta Dr. H. Deresz: „Leczenie alkoholizmu".

Życie teatralne Warszawy
Pięć Teatrów T.K.K.T. w wyścigu o „Farsę"

Po ewakuacji władz zaborczych ówcześni **„mędrcy teatralni"**, członkowie Komisji Teatralnej, powołanej wówczas przez Komitet Obywatelski, orzekli, iż prowadzenie w teatrach miejskich **„farsy" i „operetki" jest „poniżej godności samorządu stolicy".**

Skasowano więc operetkę, zamknięto i farsę.

Zwolniono znakomicie zgrany zespół farsowy, stworzony z takim wysiłkiem przez Ludwika Śliwińskiego.

Wprawdzie zeszli już wtedy ze sceny: Sikorski, Winkler, małżonkowie Trapszo (rodzice Mieczysławy Ćwiklińskiej), Misiewicza i in., ale pozostali jeszcze w trupie, pełni humoru i talentu, Morozowicz Rufin, Łaska, Gasiński, Knapczyński i cała plejada zdolnych, dobrze zgranych sił aktorskich.

Rozbiło wspaniały zespół, który, jako całość, został następnie doszczętnie zmarnowany.

**

Atoli operetka powoli przenikła do Opery reprezentacyjnej; farsa zaś dość często figurowała na afiszach teatru dramatycznego („Narodowego"), i grana była na początku w sposób komediowy przez aktorów komediowych. Ta farsa nie cieszyła się zbytnim powodzeniem — i „kasy nie robiła".

Z biegiem czasu wyrośli **nowi „mędrcy teatralni"**. Ci bez dłuższego zastanawiania się **usadowili operetkę na stałe na scenie opery reprezentacyjnej aż w 60 procentach** (zgodnie z ostatnią umową dzierżawną Opery); farsa zaś otrzymała rozgrzeszenie i — po pełnej jej rehabilitacji — **przydzielono jej stałe locum w teatrze Letnim** (w ogrodzie Saskim).

Po skartelizowaniu teatrów stolicy przez TKKT, intratna niegdyś farsa, przy stosunkowo słabych siłach aktorskich, przynosiła raczej straty, co w znacznym stopniu powiększało niedobory tego przedsiębiorstwa.

**

Dwa laa temu Zarząd TKKT powierzył kierownictwo farsy p. J. Warneckiemu, któremu wreszcie udało się zakończyć sezon w teatrze Letnim nie tylko bez strat, lecz z pewną nadwyżką dochodów nad rozchodami

W bieżącym sezonie (1937—38) na czele farsy stanął p. Teofil Trzciński, „człowiek teatru", esteta o wysokich aspiracjach kulturalno - artystycznych.

Pokierował on nawą teatru Letniego ze znajomością rzeczy — i pierwsze półrocze sezonu powiodło mu się znakomicie. Trafił w odpowiedni ton farsowy, wystawione zaś przez niego sztuki cieszyły się powodzeniem, a co w danym przypadku najważniejsze: „robiły kasę".

Sezon zapowiadał się doskonale. Były widoki, że farsa przyniesie znaczne zyski, co w istocie stanowi główne jej zadanie, aby **osiągnięte z farsy zyski wspierały dramat polski o wysokim poziomie artystycznym.**

**

Atoli nie przewidywał p. Trzciński, również nie przewidywali i inni, iż powodzenie finansowe farsy przewróci do góry nogami cały **repertuar wszystkich teatrów dramatycznych T. K. K. T.**

Czy to z pobudek zazdrości zawodowej, czy to z innych powodów niewytłumaczonych, faktem jednak jest, że **wszystkie teatry TKKT rzuciły się ku farsie.**

We wszystkich tych teatrach — w Narodowym, Polskim, Małym i Nowym powstał istny **szał farsowy** *).

Na pięciu scenach teatrów TKKT od dłuższego już czasu grają tylko farsy: grają nowe, stare, stylizowane, czasami bardzo liche, czasami trochę lepsze, naogół jednak płytkie, bezdennie głupie, z wiecznym, nieprzemijającym, „trójkątem" lub „czworobokiem"...

I wygłupiają się w tych farsidłach najlepsze i najpoważniejsze siły aktorskie, mające w swym dorobku artystycznym role głębsze, dramatyczne i nawet klasyczno-tragiczne.

Gra tych poważnych aktorów, aczkolwiek doskonała, nie tylko nie ratuje sytuacji, nie rozsiewa panującej gnuśnej „nudnej nudy", lecz pozostawia pewien niesmak, pewien osad goryczy, że teatry stolicy doprowadzone zostały do takiego stanu beznadziejnego, że tak nisko upadły.

**

Pięciu skartelizowanych rządowo-miejskich teatrów, uprawiających z takim zapałem różne farsidła, nawet powojenna Warszawa przetrzymać nie może.

Zdezorientowana publiczność, intuicyjnie nie znosząca **łamańców repertuarowych,** jak zwykle w tych przypadkach, przestała do tych teatrów farsowych uczęszczać. Na widowniach zapanowały zastraszające pustki.

Czasami—i to bardzo rzadko — ktoś przez ciekawość zajrzy — jak się wyraził jeden z bywalców, — aby przekonać się naocznie, jak któryś ze znanych i poważnych aktorów „struga tam wariata".

Wzajemna konkurencja farsowa finansom teatralnym na dobre nie wyszła. **Deficyty wzrosły, zadłużenie się powiększyło,** Zarząd zaś TKKT poszukiwać będzie pokrycia z różnych „Funduszów".

**

Niewątpliwie, konkurencja ta p. Trzcińskiemu mocno zaszkodziła i pokiereszowała jego plany repertuarowe. Mała to jednak dla niego pociecha, że i konkurenci na tym nie zyskali—i źle na tym wyszli.

Zdaje się, że p. Trzcińskiemu chwilowo nic więcej nie pozostaje, jak tylko wprowadzić na scenę teatru Letniego... **wielką sztukę wielkiego repertuaru.**

Spragniona publiczność **do teatru przyjdzie** — powodzenie prawie pewne. **Eksperyment ten będzie miał i ten dobry skutek,** że wreszcie i inne teatry powrócą do przytomności i życie teatralne w stolicy dojdzie do normy.

Przecież na scenie teatru Letniego odbywają się obecnie próby z panią Wysocką i Junoszą - Stępowskim. Doangażować jeszcze kilka osób z zagrać **sztukę repertuaru klasycznego!**

Będzie to wreszcie chociaż jedna sensacja zdrowa, godziwa, prawie „murowana"!...

MACIEJ KRYWOSZEJEW.

*) **Kwalifikacja sztuk teatralnych — do jakiego one należą rodzaju—znajduje się poza moją kompetencją, dlatego też opieram moje twierdzenia na opinii znanych i poważnych krytyków teatralnych, z analizą których trudno się nie liczyć.**

Na Górnym Śląsku

Strajk na kop. „Walenty-Wawel" trwa dalej

W ub. sobotę Centralny Związek Górników czynił dalsze starania, by spowodować ustępstwa Dyrekcji kopalni, względnie Rudzkiego Gwarectwa Węglowego, dla strajkujących górników. Wysiłki te nie dały rezultatu.

O przebiegu rokowań poinformował strajkujących tow. Stańczyk, który przybył na kopalnię. Władze postawiły warunek, aby przerwać strajk aż do wyniku rokowań, które mają być podjęte ze strony Gen. Dyrekcji i władz.

W głosowaniu strajkujący wypowiedzieli się jednak przeciw przerwaniu strajku, gdyż nie mają oni pewności, że zapewnienia Gen. Dyrekcji zostaną dotrzymane. Już raz bowiem dano im słowo honoru, że żądania strajkujących będą uwzględnione, a po tym słowa honoru nie dotrzymano. Równocześnie strajkujący prosili tow. Stańczyka, by, jako przedstawiciel C. Z. G., dalej opiekował się strajkującymi. Tow. Stańczyk oświadczył im, że mogą być pewni, że **CZG NIE OPUŚCI ICH I BĘDZIE STAŁ PRZY NICH W TEJ WALCE.**

Jeszcze raz musimy przy tej okazji wyrazić zdziwienie, że czynniki miarodajne, ze względów t. w. prestiżowych, upierają się przy żądaniu przerwania strajku, jako warunku podjęcia rokowań.

Na kopalni „Szczęście Luizy"

trzeba zrobić nareszcie porządek

Na kopalni „Szczęście Luizy" wybuchają ciągle strajki — i zawsze o wypłatę zaległych zarobków. Ostatni trzynastodniowy strajk okupacyjny winien zwrócić uwagę miarodajnych czynników na wysoce nienormalne stosunki na tej kopalni. Przecież zakrawa to na skandal, aby kilku spekulantów okradało robotników z ich zarobków i aby ci musieli o swoje zarobki prowadzić tak dramatyczne strajki, jak ostatni. Trzynaście dni podziemnego strajku i to w kopalni nie przewietrzanej — to naprawdę straszne. Jak bardzo dał się ten strajk we znaki robotnikom—dowodzi fakt, że kilkudziesięciu robotników zachorowało, jeden uległ obłędowi, a wszyscy prawie ulegli wodnej opuchliźnie i wrzodom.

Tow. Stańczyk, gdy zjechał na dół, aby zakomunikować strajkującym, że zaległe zarobki zostaną wypłacone i że strajk trzeba skończyć—zastał pod ziemią ludzi dosłownie zgnojonych. Dopiero po dłuższym przemówieniu zorientowali się, otępieni i całkowicie niezdolni do reakcji myślowej robotnicy, że ich niedola skończyła się. Aby pojąć dramat tych nieszczęśliwców, trzeba było widzieć sceny, jakie rozgrywały się, gdy obrośli i oblepieni brudem górnicy zjawili się na powierzchni i gdy rodziny przyjęły ich ogólnym szlochem.

Chwilowo konflikt o zaległe zarobki został załatwiony, ale istnieje prawdopodobieństwo, że następne zarobki znów nie będą normalnie wypłacane. Najlepszym wyjściem byłoby, gdyby tych spekulantów, którzy, sprzedając węgiel, nie wypłacają robotnikom robocizny, zamknięto do kryminału; doprowadzono kopalnię do gospodarczej sanacji i zaczęto nareszcie normalnie pracować, nie zmuszając robotników do tego rodzaju straszliwych w skutkach strajków.

Sądzimy, że miarodajne czynniki zajmą się nareszcie poważnie losem kopalni „Szczęście Luizy", a przede wszystkim losem nieszczęśliwych robotników i ich rodzin.

Dziesięciolecie TUR we Francji

We wrześniu b. r. upłynęło 10 lat od chwili, gdy grupa towarzyszy przy wydatnej pomocy TUR-a i PPS. w kraju założyła organizację oświatową TUR. wśród wychodźtwa polskiego we Francji. W ciągu 10 lat TUR. umiał zdobyć sobie ogromne wpływy na życie wewnętrzne polskiej emigracji robotniczej i chłopskiej we Francji i pomimo ogromnych trudności osiągnął pierwsze miejsce wśród organizacyj emigracyjnych, przede wszystkim wśród polskiej organizacji zawodowej, należącej do potężnej Francuskiej Federacji Związków Zawodowych (C.G.T.). Ten swój sukces TUR we Francji zawdzięcza poparciu samych robotników, oraz stałej i serdecznej łączności z krajem, skąd płynęła pomoc moralna i płynęły niezawodne rady i wskazówki.

Uroczystość 10-lecia poprzedziła krótka odezwa Zarządu TUR-a we Francji, skierowana do emigracji i do Francuzów. Oto jej słowa:

POLACY! TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!
W DNIU 18 WRZEŚNIA 1938, OBCHODZI TUR. WE FRANCJI 10-LECIE SWEGO ISTNIENIA!

Od lat dziesięciu trwa na swym posterunku polskiej oświaty robotniczej we Francji TUR. — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. W ciągu tych lat 10-u szedł TUR. do mas Wychodźtwa z polską książką, z naszą pieśnią robotniczą, szerzył oświatę żywym słowem, dostarczał rozrywki w postaci teatrów, koncertów, organizował młodzież w kołach robotniczego harcerstwa, otworzył koła Samopomocy Kobiet.

TUR. pragnął być i był łącznikiem między Wami a Krajem Ojczystym, czerpał z przebogatej krynicy kultury polskiej i rozpowszechniał te skarby kulturalne wśród wychodźtwa, zwracając szczególną uwagę na dorobek polskich pisarzy demokratycznych i socjalistycznych, ucząc bohaterskich dziejów polskiego socjalizmu, szerząc najwznioślejsze tradycje walk naszych ojców o wolność i o wyzwolenie społeczne.

Jednocześnie dążył TUR. do zbliżenia Wychodźtwa z bratnim ruchem towarzyszy robotników francuskich. W poczuciu konieczności współdziałania z towarzyszami miejscowymi dla obrony wspólnej sprawy TUR. współdziałał jaknajściślej z Sekcjami polskimi C.G.T., dążąc do wyrobienia jaknajwiększej liczby dzielnych działaczy polskich w ruchu zawodowym.

W dniu 18 września 1938 r. obchodzi Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego Dziesięciolecie swego istnienia. Zapraszamy jak najserdeczniej Rodaków Towarzyszy z Lens i okolic na to nasze święto, którego program podajemy poniżej. W święcie wezmą również udział liczni Towarzysze Francuzi, przyjaciele naszej organizacji.

Jesteśmy przeświadczeni, że w obliczu grozy położenia międzynarodowego, kto wie czy nie w przededniu katastrofy, której pragniemy uniknąć, ale która mimo wszystko zagraża zarówno Francji, jak Polsce, dobrze jest zamanifestować łączność robotników polskich i francuskich, naszą niewzruszoną [illegible]

[illegible] wychowania bojowników wolności i wyzwolenia społecznego, jest dobrą sposobnością do okazania naszej zwartości.

Z obchodu podamy niebawem sprawozdanie. Zaznaczamy, że na program Uroczystości złożyły się: zgromadzenia, produkcje grup gimnastycznych, sportowych i harcerskich, oraz zespołów artystycznych. W obchodzie wzięli udział zarząd socjalistyczny miasta Lens ze swoim merem (burmistrzem) tow. Maesem oraz delegat TUR-a i Komisji Centralnej Związków Zawodowych z Warszawy. W ramach Uroczystości uczestnicy udali się pochodem pod pomnik poległych w wojnie światowej, gdzie złożono piękny wieniec.

Obchód ten był niejako przeglądem sił i zdobyczy TUR-a a zarazem wstępem do Zjazdu, który będzie obradował w dniu 25-ym b. m. Do samego Zjazdu jeszcze powrócimy.

TUROWIEC.

Ważne dla działaczy wiejskich PPS

oraz dla wiejskich działaczy zawodowych

Niebawem ukaże się BROSZURA zawierająca postanowienia USTAWY O WYBORACH RADNYCH GMINNYCH, GROMADZKICH I POWIATOWYCH z objaśnieniami i instrukcją organizacyjną.

Broszura jest przeznaczona do masowego kolportażu. Członkowie organizacji wiejskiej PPS. i Związków Zawodowych Robotników Rolnych oraz Małorolnych i Bezrolnych powinni broszurkę nabyć, by zapoznać się ze sprawą nadchodzących wyborów, które będą miały ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych wsi.

Cena broszury będzie niska. Przy zamawianiu większych ilości egzemplarzy będą ustępstwa rabatowe.

SEKRETARIAT GENERALNY
CKW. PPS.

Sprawy hiszpańskie

HISZPANIA W GENEWIE

Specjalny korespondent Agencji hiszpańskiej donosi z Genewy:

Pierwsze posiedzenia plenarne Zgromadzenia Ligi Narodów dały sposobność do licznych rozmów i spotkań, w ciągu których delegacja hiszpańska mogła ocenić głębokie zainteresowanie, jakie budzą zagadnienia, wywołane wojną hiszpańską, jako etapem w planach zaborczych państw totalnych. Z tego punktu widzenia *atmosfera w Genewie zupełnie się zmieniła.* Liczni delegaci, którzy na poprzednich sesjach przestrzegali „rozsądnej" rezerwy, dyktowanej przez postawę niektórych wielkich mocarstw, zwracali się teraz ostentacyjnie do ministra spr. zagr. Alvarez del Vayo, prosząc go o nowiny i wrażenia z przebiegu wojny i sytuacji wojennej i *wyrażając jednocześnie swe sympatie do Rządu i Republiki.*

To zainteresowanie i ta sympatia ujawniają się szczególnie u *przedstawicieli republik hiszpańsko - amerykańskich*, odzwierciadlając bezpośrednio — jednocześnie z ewolucją znaczną w postawie międzynarodowej wobec sprawy hiszpańskiej — zmianę, jaka nastąpiła w masach krajów południowo - amerykańskich na korzyść ludu i Rządu hiszpańskiego, a przeciw napastnikowi.

Dramatyczna uwaga, jaką obecnie poświęca Genewa zamiarom, otwarcie głoszonym przez Hitlera, zamiast zmniejszyć zainteresowanie Hiszpanią, przeciwnie — ogromnie ją powiększa. W samej rzeczy, wszyscy tutaj uważają, że sprawa hiszpańska wiąże się ściśle ze sprawą czechosłowacką. W najpoważniejszych kołach delegacji najważniejszych państw panuje przekonanie, że obie te sprawy wymagają jednej wspólnej decyzji, opartej na stanowczości demokracji.

APEL DO MIN. HALIFAXA

19 posłów Izby Gmin i lordów wystosowało pismo do min. spr. zagr. lorda Halifaxa z żądaniem porzucenia „nieinterwencji".

Autorzy pisma wskazują na początku, że Hiszpania republikańska trzeci rok z kolei występuje w Genewie w obronie swych podeptanych praw.

Następnie przypominają zeszłoroczną rezolucję Zgromadzenia, stwierdzającą, że polityka „nieinterwencji" zawiodła i że jeżeli w ciągu krótkiego czasu nie nastąpi zupełne wycofanie wojsk cudzoziemskich, Liga poleci zaprzestania „interwencji". Za rezolucją tą głosowały 32 państwa, przeciw niej — tylko Portugalia i Albania.

Od tego czasu minął rok, w ciągu którego Niemcy i Włochy wzmocniły jeszcze swą interwencję w Hiszpanii.

Autorzy pisma opisują dalej dzieje planu wycofania cudzoziemców, storpedowanego przez Franco, po czym wzywają delegację angielską w Genewie, by poparła każdy wniosek, zmierzający do uchylenia zakazu przywozu broni i amunicji do Hiszpanii i otwarcia granicy pirenejskiej. Interwencja Niemiec i Włoch jest napaścią na Hiszpanię, jako członka Ligi i jeśli zasady Ligi jeszcze coś znaczą, nie może ona pozostać obojętna.

W końcu pismo stwierdza, że bohaterska obrona Republiki hiszpańskiej nie tylko nie zagraża pokojowi Europy, lecz przeciwnie — powstrzymuje faszyzm od napaści na inne kraje demokratyczne. Ze względów czysto strategicznych, bezpieczeństwo demokracji zachodnich byłoby wystawione na szwank w razie zwycięstwa faszyzmu w Hiszpanii.

Pismo podpisało 16 posłów socjalistycznych i liberalnych oraz trzech lordów z lordem Cecilem na czele.

Porażka komunistów francuskich

W numerze niedzielnym naszego pisma (z 18-go b. m.) poinformowaliśmy czytelników naszych o intrygach komunistów francuskich w Związku górników. Komuniści wzięli za pretekst umowę, zawartą z przedsiębiorcami, by atakować w swej prasie politycznej zarząd Związku i podburzać poszczególne oddziały przeciw zawartej umowie.

Napaści i intrygi trwały dopóty, aż Zarząd postanowił zwołać Radę Naczelną Związku i postawić na porządku dziennym sprawę demagogicznej akcji komunistów.

Posiedzenia Rady odbyły się 8 i 9 b. m. i zakończyły się *całkowitą porażką komunistów.*

Rada bowiem *26 głosami* przeciw 3 wyraziła zaufanie Zarządowi, *a 21 głosami* przeciw 7 zatwierdziła umowę, zawartą przez Związek.

Rada zapewniła o swej sympatii tow. Piotra Vigne, sekretarza Związku, szczególnie atakowanego przez komunistów.

W obszernej rezolucji Rada ponownie określiła obowiązki członków związków zawodowych wobec organizacji i napiętnowała szkodliwą robotę komunistyczną.

Świat ekranu

Wiadomości i... plotki...

Popularna artystka Carola Lombard zamieściła na łamach dziennika newyorskiego „World Telegram" list, w którym odsłania kulisy swoich „wielkich" zarobków.

„Istotnie — pisze gwiazda ekranu — otrzymuję 465,000 dolarów rocznie, ale „na papierze". Z tej bowiem astronomicznej sumy lwią część zabierają podatki (około 30%), prowizje agentów, pensja „managera", a [illegible] odpowiedzi na listy wielbicieli kosztują 10,000 dolarów rocznie. Dla mnie pozostaje ½ sumy, uzyskanej oficjalnie. Mimo to nie skarżę się, bo wiem, że rząd lepiej wyda pieniądze, pochodzące z podatków, [illegible] powstaną nowe szkoły, [illegible] drogi, domy etc.".

Dodajmy od siebie, że za tę „resztę" którą otrzymuje Carola Lombard po wszelkich potrąceniach również można żyć...

* * *

— NARESZCIE ŚWIAT PRACY W FILMIE POLSKIM! Młody reżyser Gabryelski realizować będzie film p. t. „Czarne diamenty". W zapowiedzi (reklamie) czytamy:

„Najnowszy film polski, to film walki pracujących o własny warsztat pracy. [illegible] i bohaterem tej walki jest [illegible]... Realistyczne odtworzenie [illegible] w kopalni węgla... Obraz z życia od górnych sfer przemysłu, aż do podziemi, gdzie WALCZY O BYT LUD ROBOCZY!! i t. d.

Miejmy nadzieję, że będzie to obraz PRAWDZIWY, odbiegający atmosferą od t. zw. filmów „trędowatych".

* * *

— W NEW JORKU odbyła się premiera filmu „You can take it with you". Jest to przeróbka sztuki, granej w teatrze Ateneum przez Stefana Jaracza p. t. „Cieszmy się życiem". Realizatorem filmu jest Frank Capra, twórca „Pana z milionami". Rolę, którą grał u nas Jaracz — w filmie odtwarza Lionel Barrymore.

Poza tym wyświetlane są następujące filmy: „Maria Antonina" wg [illegible] Zweiga z Normą Schearer „Jest polecający" z udziałem Adolfa Menjou, [illegible] obraz muzyczny „Alexanders Rigtime Band", poświęcony karierze i działalności znanego kompozytora Irwinga Berlina. *(fr.)*

Nowe książki

POLA GOJAWICZYŃSKA: „Słupy ogniste". Powieść. Tom. I. Warszawa, J. Mortkowicz. 1938. Str. 432.

Nową powieść Gojawiczyńskiej czyta się, jak bajkę, choć stylem i kwalifikacją autorki — jak świadczy dotychczasowa jej twórczość— jest trzeźwy i rzeczowy realizm, poddany wprawdzie nakazom artystycznej przeróbki i kształtowania, lecz obcy i daleki krainom fantastyczności. Metoda, styl i dyspozycje nie zmieniły się zresztą i w „Słupach ognistych", które stanowią dowód doskonalącego się wciąż kunsztu powieściopisarki. Ale uderza w tej powieści obfitość niemal baśniowych elementów, jakiś klimat nieprawdopodobieństwa, kłócący się nieraz z życiowością i dokładnością szczegółów.

„Słupy ogniste" — jest to tytuł niewątpliwie symboliczny, ale po przeczytaniu pierwszego tomu, nie wiemy jeszcze wcale, co mianowicie — jakie zasady moralne, idee społeczne, czy dążenia osobiste — będą „słupem ognistym", wskazującym bohaterowi właściwy kierunek na szlakach życiowej wędrówki. A dziwne i niezwykłe są losy tego bohatera — i to dziwne od samego początku. Piotr znaleziony został jako niemowlę na rzecznym wybrzeżu. Wychowała go zacna para małżeńska Witkoszów, świecąca w swym ubóstwie wzorem cnót ewangelicznych. Piotr wychowywany był jak dziecko chłopskie, lecz nad pochodzeniem tego podrzutka unosi się jakaś tajemnica i — jak w bajce — okaże się zapewne w końcu, że chłopiec jest „wysokiego rodu". Prawdę mówiąc, nie chłopiec, a mężczyzna, bo Piotr — od przybranego ojca otrzymawszy nazwisko Witkosz— z niewiarygodną wprost szybkością wspina się po szczeblach powodzenia i dostatków, w pełni sił kwitnącej męskości.

Z natury zdolny, inteligentny i niewątpliwie prawy w myślach i odczuciach, Piotr jest przecież pół-analfabetą, bez ogłady i kultury, który wiedzy o życiu i sprawach człowieka nabiera w terminie u cieśli wiejskiego, Józefczyka. Niezwykła uroda chłopca ściąga nań spojrzenia kobiet, zapewnia mu ich względy i staje się ważkim czynnikiem jego „bajecznej kariery". Jako siedemnastoletni (!) młodzieniec, Piotr żeni się z córką zamożnego rzeźnika z miasteczka. Jest kochany i uwielbiany przez wszystkie kobiety, znajdujące się w polu działania jego spojrzenia i uśmiechu. Miłość namiętna i szalona dla tego niemal dzieciaka staje się prawdziwą tragedią życiową jego — teściowej. Skromny uczeń ciesielski w ciągu paru lat (!) staje się właścicielem przedsiębiorstwa budowlanego, zarabia duże pieniądze, żyje na coraz szerszą stopę, staje się niemal pierwszą osobą w miasteczku, rozwija w końcu skrzydła do wyższych lotów w stolicy, by zaspokoić rosnące pod każdym względem ambicje. Jest, doprawdy, coś fantastycznego w życiowym przebiegu tego Witkosza, któremu wszystko się udaje, wszystko idzie jak z płatka, wszystko układa się w jasne wzory szczęścia, pomyślności, dostatków.

Ale pod koniec tomu pierwszego powieści zaciemnia się trochę horyzont Piotrowych powodzeń. Zaciemnia się od strony małżeńskiego pożycia. Piotr — nie syt domowych sukcesów — romansuje z podstarzałą nauczycielką, która reprezentuje dlań wykształcenie, kulturę, zalety towarzyskie, to wszystko, słowem, czego brak w rodzinnym kręgu Piotra; dochodzi do sprzeczki z żoną, i Piotr dowiaduje się całkiem niespodziewanie, że dziecko, które uważał za swoje, jest dzieckiem innego, że żona zdradzała go przed ślubem z czeladnikiem pana teścia. „Jak Turek, otaczał się Piotr kobietami, a one podniecały w nim próżność, chęć panowania, wielkości, pociąg do imponowania ludziom i małostkowość"... Właśnie, z tej chęci „otaczania się kobietami" rodzi się i rozwija nie tylko snobizm Piotra, próżność i małostkowość; jego zniewalający czar i miłosne powodzenia zdają się kryć w sobie zapowiedź przyszłych katastrof, a wyznanie żony, będące gromem z błękitnego nieba, wskazuje, że nawet droga usłana różami, nie wolna jest od groźnych rozpadlin i zasadzek.

Nie mając przed sobą całości dzieła, trudno wyrokować o nim w sposób stanowczy i ostateczny. Nie wiemy jeszcze, jak potoczą się dalsze dzieje Piotra Witkosza i jak kształtować się będzie na ich tle idea powieściowa autorki. Narazie — prócz starannego i pełnego rysunku postaci Piotra — podkreślić należy prawdę i umiar w przedstawieniu cierpień i rozterki zakochanej w Piotrze Michaliny, doskonałe studium środowiska rodzinnego w domu rzeźnika, szereg żywych scen i epizodów z czasów okupacji niemieckiej.

Do spraw tych jeszcze powrócimy po wydaniu dalszego ciągu powieści.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI

Jak to było w Mińsku Mazowieckim...

W ubiegłą niedzielę w powiecie mińsko - mazowieckim miały się odbyć dwa zgromadzenia robotniczo - chłopskie: w Mińsku i w Kałuszynie. Zgromadzenia organizowane były przez PPS.

Dziwnym zbiegiem okoliczności Starostwo odmówiło legalizacji zgromadzenia w Kałuszynie — motywując to brakiem lokalu. I tu jest sedno niezwykłości powyższej decyzji.

Towarzysze z Kałuszyna wynajęli salę Straży Ogniowej. W sobotę rano referent bezpieczeństwa, niejaki p. Kicia, już wiedział naprzód, że Straż Ogniowa zwróciła zadatek, odmawiając sali. — Wiedział zatym wcześniej, niż miejscowy Komitet PPS. w Mińsku. Sprawa niezwykłego „jasnowidzenia" p. Kici wyjaśniła się dopiero później, gdy interweniującemu tow. Pietrzykowskiemu oświadczył wręcz, że to za jego „namową" Straż Ogniowa zwróciła zadatek. P. Kicia powoływał się na uchwałę Wydziału Powiatowego Straży Ogniowej, która zabrania wynajmowania sali na zebrania publiczne.

Nie wiemy, czy taka uchwała istotnie zapadła. W każdym bądź razie przypuszczamy, że władze zwierzchnie p. referenta wyjaśnią mu, że do jego obowiązków [illegible] należy ingerowanie w wewnętrzne życie stowarzyszeń — i bynajmniej względy bezpieczeństwa nie nakazują mu czuwania nad wypełnianiem uchwał wewnętrzno-organizacyjnych Straży Ogniowej.

Przedstawiciele PPS w osobach tow. tow. Kozaka i Pietrzykowskiego zwrócili uwagę p. starości, że tego rodzaju decyzje noszą wszelkie znamiona represji — tym bardziej, że w Kałuszynie niedawno odbyło się zgromadzenie PPS. i spokój publiczny nie został zakłócony. P. Starosta jednak zatwierdził stanowisko p. Kici.

Zgromadzenie w Kałuszynie nie odbyło się, natomiast w mieszkaniu prywatnym odbyło się organizacyjne zebranie członków Związku Budowlanego, przy udziale zgórą 40 osób. Na zebraniu referował tow. Drożdż z Warszawy. Jednomyślną uchwałę postanowiono powołać do życia Komitet PPS. Zebrani wypełnili deklaracje partyjne, oraz postanowili zakrzątnąć się nad wynajęciem lokalu. W ten sposób powstała w powiecie mińskim nowa placówka pracy socjalistycznej.

W Mińsku na podwórzu przy ul. Warszawskiej 44 odbyło się zgromadzenie publiczne. Mimo nieustannej ulewy, trwającej od rana do południa na zgromadzenie przybyły tłumy robotników i chłopów z bliżej położonych wsi.

Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Trojanowski, przemawiali tow. tow.: Drożdż, Matuszewski i Pietrzykowski. Zgromadzone tłumy spontanicznie manifestowały na rzecz PPS i przeciwko faszyzmowi, raz po raz przerywając mówcom huraganem braw.

Tow. Drożdż mówił o polityce zagranicznej Polski. Tow. Matuszewski mówił o podstawowych założeniach ideowych socjalizmu, podkreślając mocno, że tylko socjalizm może przynieść ludowi wyzwolenie i lepsze jutro. Tow. Matuszewski wzywał zgromadzonych do popierania prasy socjalistycznej.

Ostatni przemawiał tow. Pietrzykowski o zadaniach proletariatu w walce o władzę.

I tu na widownię wkroczył znów p. Kicia, jako przedstawiciel władzy.

W momencie, gdy tow. Pietrzykowski mówił o czystości wyborów, przypominając nadużycia wyborcze w latach 1930 i 1933, p. Kicia zerwał się z miejsca i zaczął wykrzykiwać zdenerwowany: to bezczelne kłamstwo! zabraniam panu o tym mówić! Gdy zaś tow. Pietrzykowski chciał przytoczyć przykłady metod p. referenta bezpieczeństwa w powiecie mińsko-mazowieckim, p. Kicia zerwał się powtórnie z miejsca i w najwyższym zdenerwowaniu oświadczył, że rozwiązuje zgromadzenie.

Zachowanie się p. Kici wywołało powszechne zdumienie. Uważamy, że podobne zachowanie [illegible] jest niedopuszczalne.

Zapowiedź krytyki swojej działalności p. Kicia uznał za prawną podstawę do rozwiązania zgromadzenia.

Zapytujemy powtórnie przełożonych p. Kici, co o tym sądzą.

Rozumiemy, że olbrzymi [illegible] mach propagandy socjalistycznej w powiecie mińsko - mazowieckim, powołanie do życia nowej placówki partyjnej w Kałuszynie i bezsporny prymat PPS. na ulicy robotniczej Mińska Maz. jest dla szeregu osób solą w oku. Rozumiemy, że osoby te będą chciały za wszelką cenę utrudnić i zahamować rozwój wpływów PPS. Tylko jedno zastrzeżenie. Nie wolno tego zrobić z nadużyciem swego służbowego stanowiska, z pogwałceniem istniejących przepisów prawnych!

P. Kicia narazie jest bardzo dumny ze swoich wyczynów. Spowodował, że jedno zgromadzenie zostało zakazane, a drugie rozwiązał. W swym zapale państwowotwórczym zapomniał, że Mińsk Mazowiecki leży tylko 40 km. od Warszawy.

Zresztą do osoby tego pana jeszcze powrócimy.

Wiadomości z całej Polski

ZDERZENIE MOTOCYKLA Z SAMOCHODEM

Na terenie gm. wielkie Hajduki wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Mianowicie na skrzyżowa[illegible] ulic Św. Jadwigi i Peowiaków jadący z nadmierną szybkością motocyklista, Franciszek Langer z Wielkich Hajduków, zderzył się [illegible] samochodem firmy Weisman [illegible] Katowic. Motocykl został rozbity, a Lenger uderzył głową o chłodnicę auta i doznał pęknięcia czaszki, połamania rąk i ciężkich obrażeń. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w hucie „Batory", gdzie wkrótce zmarł.

WYPADEK SAMOCHODOWY POD RUMIĄ.

Koło Białej Rzeki pod Rumią wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek samochodowy. Wskutek oderwania się koła, pędzące auto wpadło na przydrożne drzewo, ulegając rozbiciu.

Strzaskane auto obsunęło się do rowu. Katastrofa pociągnęła za sobą dwie ofiary. Mieszkaniec Rumii 32-letni Brunon Socha i towarzysz jego 25-letni Brunon Warkusz, były sekretarz gminy Rumii, odnieśli ciężkie rany. W stanie groźnym przewieziono ich do szpitala Sióstr Miłosierdzia w Gdyni.

Szofer samochodu Alfons Wróblewski i trzeci pasażer Leon Muza wyszli bez szwanku.

ARESZTOWANIE ADWOKATA

Do urzędu śledczego został wezwany adwokat lwowski, dr. Posament. Po przesłuchaniu dr. Posament został aresztowany pod zarzutem zacierania dowodów winy oskarżonego. Według obiegających pogłosek, dr. Posament miał zetknąć się z pewnym aresztowanym, pozostającym w więzieniu śledczym i namawiać go, by wziął [illegible] siebie winę podsądnego. Ze [illegible]ględu na dobro śledztwa, szczegóły sensacyjnej sprawy trzymane [illegible] w tajemnicy.

WŁAMANIE DO BIURA

Do lokalu związku niemieckich rolników w Poznaniu włamali się [illegible] sprawcy za pomocą wytrychów, względnie podrobionych kluczy. Włamywacze splądrowali wszystkie biurka, po czym ulotnili się. Niewiadomo, czy złodzieje dostali się do samego biura, ponieważ kierownik biura bawi poza Poznaniem.

NADZIAŁ SIĘ NA KOSĘ

Drogą ze Starej Huty do Lipinek szedł z pola z kosą na ramieniu rolnik, Franciszek Wasilewski. W pewnej chwili z tyłu nadjechał na rowerze 18-letni Bronisław Kwaśniewski ze Starej Huty, który skręcił przy wymijaniu tak niefortunnie, że nadział się na kosę. Ostrze kosy przecięło tętni[illegible] szyi, powodując natychmiastową śmierć.

Paderewski gra dla Ameryki i Polski

Dn. 25 września o godz. 8 wieczorem Polskie Radio transmitować będzie ze studia w Lozannie koncert w wykonaniu Ignacego Paderewskiego.

Paderewski — tak jak Toscanini — dotychczas stale wymawiał się od występowania przed mikrofonem radjowym. Toscanini pierwszy pozwolił na transmisje koncertów, którymi dyrygował, obecnie zaś nawet wyłącznie dyryguje koncertami radiowymi, bądź w Londynie, bądź w Nowym Jorku.

Przypomnieć należy, że radiosłuchacze polscy mieli już raz sposobność przed sześciu laty słuchać koncertu Paderewskiego przez radio. Wówczas jednak był to koncert transmitowany z jednej z sal koncertowych w Paryżu. Obecny koncert nadany będzie ze studia wyłącznie dla radiosłuchaczy.

Ignacy Paderewski grać będzie w studio w Lozannie, położonym najbliżej jego stałego miejsca zamieszkania. Z Lozanny koncert transmitowany zostanie do Ameryki Północnej, wyłącznie dla stacyj, należących do T-wa N. B. C., oraz do Europy, wyłącznie dla stacyj Polskiego Radia.

Mistrz wykona Wariacje f-moll Haydna, Rondo a-moll Mozarta, Balladę op. 52, Mazurka fis-moll i Nocturn Fis-Dur Chopina, oraz „Śmierć Izoldy" (ostatnią scenę z „Tristana i Izoldy") — Wagnera w opracowaniu Liszta.

Kącik radiowy

DZIŚ, WTOREK.

11.00 „Kopernik"—audycja dla szkół.
10.45 „Od Tatr do stratosfery" — K. Jodko-Narkiewicz.
17.00 Muzyka taneczna.
19.30 Transm. z uroczystości Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku.
22.00 Pieśni Jana Brahmsa i Józefa Marxa — Adelina Korytko-Czapska.

Radio warszawskie

WTOREK, 20 września

6.15 Pieśń., 6.20 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Poznańska. 8.00 Aud. dla szkół 11.00 16.00 Ork. Wileńska. i Aniela Dessau — śpiew. 16.45 Od Tatr do stratosfery. 17.00 Muz. tan. 18.00 Rodowód silników — pog. 18.10 Rec. fortep. Olgi Martusiewicz. 18.45 „O dwunastu rozbójnikach" Berwińskiego. 19.00 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka. 19.20 Pog. akt. 19.30 Transm. z uroczystości Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku. 19.50 Koncert rozrywkowy. W przerwie: „Humor w poezji Asnyka" (recytacje). 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 „W stulecie saksofonu" — reportaż muz. 21.50 Wiad. sportowe. 22.00 Pieśni Brahmsa i Marxa w wyk. Adeliny Korytko-Czapskiej. 22.30 Beethoven (płyty). 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.10 Soliści: Witold Myszkowski — śpiew, Ludwik Kurkiewicz — klarnet. 15.00 Wiadom. sportowe. 15.05 Kwartet „Schrammla" W. Osieckiego. 17.00 Wakacje Wujaszka Radiowego — pog. dla dzieci, wygł. Henryk Ładosz. 17.15 Utwory Debussy'ego (płyty). 18.00 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.00 Rozmówka Jerzego z Kadzinsiem. 22.15 Muz. lekka i tan. (płyty). 23.00 Tadeusz Ochlewski — skrzypce, Janina Wysocka-Ochlewska — fortepian.

Tabela wygranych

10 dzień ciągnienia IV klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

15.000 zł. — 45292.
10.000 zł. — 40478 152073
5.000 zł. — 5850 10866 13417 41562 [illegible]8110 61962 109234 155076
2.000 zł. — 4090 8511 17677 31920 37869 82566 85685 90426 90828 117655 134529 137225
1.000 zł. — 9409 15240 117715 20079 20855 24816 25637 29663 30724 40498 42357 55630 59970 64934 70302 82411 83318 88348 91358 92619 96199 100638 111956 112718 123643 123711 138304 143160 152902 152994 153168 159600

WYGRANE PO 250 ZŁ.

48 83 254 500 9 754 959 1000 35 174 242 32 85 401 42 93 604 814 972 90 2062 110 277 324 431 97 683 [illegible] 972 3002 43 151 312 76 442 61 [illegible] 714 23 64 861 713 4053 85 239 84 480 572 85 92 853 99 720 51 58 921 5060 94 101 2 57 75 97 257 446 578 673 76 706 11 61 65 90 885 975 6001 54 362 467 607 800 1 76 805 7174 83 404 50 533 754 75 995 8027 91 106 386 450 61 663 94 773 811 9130 218 342 [illegible] 504 612 38 703 49 87806 45 10033 90 165 89 225 40 319 56 467 625 11006 17 139 44 229 366 438 674 748 [illegible] 12093 294 397 422 86 501 77 708 18 873 922 75 15016 185 284 325 409 [illegible] 795 925 14142 44 58 98 230 432 [illegible] 865 900 37 15060 197 287 380 24 452 90 97 501 52 64 653 70 923 16026 136 68 73 87 225 39 42 434 93 572 604 [illegible] 85 789 97 947 17279 359 428 537 [illegible] 753 76 805 18003 115 262 82 350 [illegible] 422 35 74 78 503 4 25 62 657 735 905 28 19011 114 57 230 350 70 460 614 53 729 956 76 20028 184 291 481 554 617 892 901 26 21021 39 76 128 55 250 70 305 489 644 45 775 810 943 22085 249 358 411 918 23010 83 125 261 65 479 506 14 47 97 683 777 806 915 50 24115 73 236 318 562 73 618 716 32 39 56 70 840 55 927 [illegible] 34 71 139 239 312 18 52 52[illegible] 805 57 968 91 26098 232 43 308 15 560 725 73 86 823 96 926 27016 29 66 85 328 38 41 99 514 26 640 56 712 30 895 907 28006 123 60 225 583 796 29074 203 93 392 600 35 745 911 43 30019 112 81 237 457 529 615 732 35 98 846 64 916 88 31196 222 16 65 383 443 673 74 32136 391 404 29 [illegible] 14 84 934 46 72 33143 324 588 656 843 900 63 34159 572 720 8[illegible] 114 75 380 432 534 725 84 36049 128 73 750 62 973 958 90 91 37330 99 415 662 71 789 919 38114 87 610 50 [illegible] 89 39004 48 314 407 95 675 706 30 81 40041 149 207 35 436 518 729 [illegible] 41161 523 658 709 20 33 927 42165 291 425 64 568 70 89 645 705 931 62 43099 154 423 72 98 595 642 72 921 50 65 44029 94 180 75 237 84 454 747 45040 71 396 407 68 540 640 [illegible] 46008 109 11 212 49 421 671 95 769 846 47162 375 476 082 719 65 810 18 983 48142 78 606 21 819 87 930 77 49126 66 203 62 417 32 567 689 802 31 957 67 74 50205 376 79 402 504 5 524 62 772 879 51324 27 48 93 526 72 98 609 52206 53 377 447 567 703 42 846 67 87 966 49 68 97 53236 528 684

54012 60 251 487 685 764 87 802 7 998 55157 70 297 314 48 71 472 537 42 619 724 36 815 941 50 56152 88 304 407 611 94 726 40 85 845 57018 143 200 519 69 646 65 86 929 58009 36 86 262 86 581 651 717 939 59113 327 532 69 622 71 97 718 35 93 823 915 51 53 63 60116 249 466 529 35 51 634 782 958 61028 186 210 339 423 55 592 653 794 62013 120 48 53 92 317 408 15 509 716 18 802 50 84 979 63004 21 101 209 60 61 334 73 735 900 49 79 64043 240 57 87 449 55 82 528 48 612 17 30 38 706 9 33 72 877 854 65182 335 54 91 98 535 636 859 69 904 937 57 66342 43 90 573 877 67247 319 54 77 483 629 716 26 823 68025 31 44 345 54 508 98 723 59 897 914 47 69040 45 67 113 284 367 411 740 953 70016 127 435 49 583 642 51 91 770 83 808 78 71088 102 12 83 672 719 46 60 829 48 71 961 66 72113 24 42 48 235 320 36 82 401 676 813 987 73160 99 323 35 639 85 93 811 98 994 74098 293 433 583 606 752 333 40

75082 180 263 440 55 56 63 526 43 81 631 752 945 76126 71 271 393 674 890 940 63 77143 67 285 589 600 43 54 731 819 928 71 78020 136 96 354 94 516 48 664 728 995 79269 358 506 43 97 73 725 858 970 80192 244 59 448 683 81077 104 64 349 70 92 629 71 763 88 805 49 935 97 82080 180 359 476 91 568 600 707 828 83059 109 53 89 411 514 63 68 706 47 823 84063 205 328 64 431 86 727 945 85033 88 127 218 81 373 463 508 47 96 861 86123 286 340 65 89 475 550 793 934 68 69 87061 141 77 248 380 428 42 508 69 93 659 60 841 48 916 46 88064 90 150 58 296 339 49 54 436 38 563 77F 800 11 933 89053 202 303 404 75 96 503 880 905 33 55 70 90018 180 304 406 92 784 825 979 91219 335 468 507 41 648 704 21 64 802 998 92066 159 80 356 476 91 505 905 93011 39 94 193 343 646 981 980 94044 58 137 59 224 342 86 660 98 732 74 823 36 44 68 903 20 95064 433 585 804 26 96159 330 87 425 98 797 97246 595 627 824 25 592 98 98082 122 63 468 543 643 51 740 99063 92 260 330 34 90 423 92 564 99 674 812 23 914 100054 72 136 325 403 57 639 71 786 98 946 101099 532 664 85 759 93 945 102051 122 79 256 480 576 856 928 103161 368 512 49 736 859 104133 75 237 409 37 74 507 57 83 703 885 928 64 105044 83 170 393 687 709 12 59 866 94 904 23 34 106002 14 42 132 47 226 39 45 349 79 495 565 605 84 848 107092 85 455 584 664 928 108076 227 52 74 339 50 434 95 555 701 944 109082 177 220 64 590 787 828 110044 71 123 46 374 452 535 41 899 11073 170 241 397 422 569 946 112210 420 48 69 554 70 697 759 833 51 81 947 60 113031 151 73 229 22 73 327 418 549 831 912 21 114030 77 165 598 619 712 822 49 78 85 115089 160 66 378 436 87 622 44 68 778 116016 28 116 47 69 79 261 436 508 649 737 824 72 915 19 117071 145 224 32 305 20 43 735 81 855 911 118140 49 438 320 28 64 88 586 694 806 27 953 119002 43 76 96 133 275 95 355 81 513 632 822 120025 179 86 288 54 400 561 858 906 121029 166 244 391 679 709 916 122050 69 266 659 709 972 94 123068 121 367 537 631 124070 80 241 442 555 750.

125010 163 357 97 462 74 76 536 635 50 728 42 54 852 86 126001 292 332 451 62 869 991 96 127257 351 462 516 85 729 70 80 803 4 906 70 128001 216 36 419 76 564 644 99 727 91 94 856 129004 112 13 43 215 38 428 558 780 821 915 58 130061 258 353 510 74 830 131020 37 253 349 67 461 561 623 762 132162 231 362 492 578 89 768 75 810 978 84 133083 445 76 747 72 950 83 96 124027 155 95 219 71 350 92 673 702 868 135052 384 617 762 981 136183 418 70 503 616 700 74 909 137320 453 533 614 15 32 800 138238 59 73 428 584 92 703 76 817 912 139012 46 338 49 57 96 412 516 49 657 792 869 140109 38 64 200 416 23 568 601 831 926 85 141165 210 66 324 81 468 531 862 142162 82 231 33 64 528 38 83 639 704 933 143122 241 67 69 312 479 541 606 32 780 144074 394 438 72 674 905 21 27 95 145044 60 315 38 48 428 33 83 514 38 785 883 146129 255 482 583 723 87 147055 117 205 32 584 768 946 148164 95 358 514 658 89 701 816 34 149269 305

590 615 804 62 903 38 150062 223 37 62 93 447 529 151016 81 147 56 453 579 90 705 94 823 35 92 152064 129 283 789 819 153283 473 597 699 733 858 154159 76 240 344 52 64 94 479 551 77 674 708 28 915 155101 359 98 459 81 512 22 709 927 37 156047 331 87 501 76 681 738 957 87 157095 587 709 27 71 865 93 99 158345 441 630 742 880 927 159133 358 71 86 504 610 21 763.

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

477 987 1306 56 613 35 2006 279 308 75 3169 620 61 824 50 66 928 4014 214 360 608 770 820 5149 293 891 901 6134 241 381 434 59 555 87 725 43 811 52 942 7059 152 59 265 330 403 60 607 8202 361 493 693 825 27 32 905 9400 599 797 10031 98 199 759 841 11007 60 145 221 551 789 12069 448 69 517 621 13065 99 337 92 518 20 791 960 14168 525 929 94 14420 679 707 946 16131 95 224 687 140 17169 218 33 405 18701 19171 547 63 939 20482 689 897 948 21190 295 431 766 68 880 992 22333 412 30 89 730 23187 340 473 566 635 701 854 80 90 956 74 24370 662 764 944 25456 502 46 57 613 743 62 26081 194 238 543 693 828 42 27305 9 82 727 927 28142 551 899 965 29222 361 577 717 78 30450 92 714 31006 69 511 57 98 997 32032 418 538 33135 281 488 619 97 34091 336 42 670 730 98 948 90 35005 90 105 24 239 347 72 781 869 36046 282 401 509 772 911 37078 668 742 800 38154 680 780 814 959 39144 344 437 606 40010 103 80 309 497 567 893 911 41491 616 876 909 42378 419 53 788 43156 797 828 44002 318 707 45143 69 354 418 989 46219 22 969 47035 171 532 790 48056 78 827 49026 330 461 513 842.

50103 502 89 754 986 51204 36 76 87 391 627 907 52032 231 370 475 657 53153 244 497 988 54786 55214 976 56209 124 520 76 616 736 816 903 57062 252 330 87 745 823 31 58107 28 609 74 59165 222 568 920 52 60153 475 510 728 61279 713 62218 574 63129 424 501 53 83 680 64020 239 439 61 658 767 65082 277 481 577 926 66106 378 417 97 620 873 908 63 85 67060 619 68182 272 351 446 861 70159 380 491 559 71007 202 482 609 76 922 72004 97 207 361 486 507 601 12 731 73308 446 509 720 94 74132 52 201 67 708 96 814 986 75002 190 450 655 755 76497 598 735 872 77593 614 34 878 78646 79124 339 578 917 80000 150 208 449 81061 194 489 821 25 74 88 82052 56 82 186 222 520 613 63 83461 83 92 577 84181 487 500 752 830 905 40 85023 35 308 635 42 754 84 892 86310 405 772 82 904 96 87119 263 316 462 544 612 783 93 909 88065 98 171 456 669 880 89296 90026 100 88 323 416 38 577 697 870 91264 402 536 814 64 90 92168 329 513 32 93177 337 523 963 94106 659 95216 653 54 96287 426 56 560 693 97 187 248 351 726 976 98783 808 99079 633.

100174 275 380 529 982 101021 110 658 87 88 900 102208 477 98 533 704 103383 104368 574 105433 775 850 106104 228 459 513 643 744 928 107005 6 21 234 74 327 421 593 926 108068 162 882 109460 658 82 745 997 110010 68 205 521 96 627 111152 207 346 61 473 906 112553 113019 80 124 52 632 114002 236 395 432 567 673 820 979 115095 218 38 470 90 507 604 762 931 116216 65 384 88 546 57 5 962 54 89 117409 794 953 118045 166 472 119078 427 56 56 90 673 774 120679 121015 66 355 79 122071 210 123176 477 555 88 124290 713 125130 963 126110 431 581 731 65 27075 325 50 128005 164 374 649 964 129148 283 482 661 130169 274 331 550 953 131013 58 10 138 76 804 52 132296 554 661 66 98 732 133034 630 961 75 134147 315 52 416 586 629 35 916 135049 123 231 820 977 136254 428 627 137063 179 254 342 795 138146 27 92 320 402 48 546 330 139002 278 730 36 140063 62 167 596 726 849 141003 117 54 448 616 142 517 659 703 964 143054 69 138 291 402 648 915 65 145245 93 146316 147233 94 743 148048 151 641 828 149409 546 730 75 96 150313 6 8 21 739 151062 454 46 79 65 736 857 153056 110 269 427 873 91 154188 155596 885 951 156462 660 907 157446 78 158000 127 478 159416.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. — 21115
20.000 zł. — 131789
15.000 zł. — 105068
10.000 zł. — 42402 91877 148664
5.000 zł. — 78112 89058 90577 157225
2.000 zł. — 16055 64103 73763 83444 [illegible] 86408 117751 133847 135618 133923 1429[illegible]
1.000 zł. — 1784 2127 5758 11124 13602 18[illegible] 20319 20502 31556 37401 37430 42650 54292 55034 58801 66406 70306 74137 7[illegible] 82196 83807 92901 95[illegible] 1035[illegible] 107669 128517 130824 134039 141897 150301 153346 157103 157773

WYGRANE PO 250 ZŁ.

297 351 438 530 623 805 970 1096 180 226 433 599 908 42 61 2377 502 720 916 3106 8 346 80 608 935 4458 543 646 812 85 5413 828 940 6329 39 423 887 7149 407 837 8040 477 86 839 9052 237 462 720 68 840 10288 382 920 60 77 11041 135 590 12072 361 647 824 972 13380 413 721 978 14752 864 961 15261 79 317 551 74 94 742 16051 52 220 97 670 949 17082 267 881 945 18173 578 79 723 19096 305 865 20034 126 92 249 62 69 851 89 413 544 680 861 21946 528 22238 355 427 [illegible]6 804 23241 399 427 34 692 24031 308 [illegible]8 25042 57 128 484 917 2608 77 136 [illegible]5 27024 57 76 77 611 78 81 28638 832 926 29818 36 725 30 127 230 756 69 891 31029 347 451 641 888 32086 257 755 81 33341 623 877 34198 281 645 33 712 831 922 35016 242 79 395 523 36379 576 651 37145 293 602 769 996 38004 112 376 656 67 706 82 905 39146 88 209 70 605 950 40054 377 94 775 81 89 42070 832 43013 377 731 802 72 44069 108 207 45078 571 865 46194 488 780 820 60 474445 79 84 537 77 921 42 48423 647 73 730 49039 385 96 509 628 86.

50293 773 51230 299 378 52001 132 451 53 329 53212 48 367 419 21 568 54022 64 70 84 143 758 805 34 55006 273 97 621 73 867 997 56089 264 345 54 491 821 71 963 57157 165 628 803 58319 24 670 59274 498 768 929 60001 339 929 44 61127 205 69 590 62345 808 80 964 63380 91 667 703 64026 925 65448 517 75 66[illegible] 67329 744 68046 650 69983 70182 349 727 827 71132 50 152 616 930 58 72013 122 422 580 633 752 94 [illegible] 73227 31 50 74081 162 423 905 75172 94 279 558 84 948 90 76096 338 402 6 18 796 77086 354 428 40 [illegible] 940 82 78014 73 206 53 444 [illegible] 79083 94 327 557 62 976 80[illegible] 504 767 832 81141 302 908 82059 351 53 434 47 744 83082 334 88 726 84031 45 178 446 695 85139 621 729 939 86373 501 738 92 879 98 87004 256 89 360 701 88199 427 632 871 929 63 89179 97 226 82 378 489 94 949 90235 86 369 499 622 91087 36 419 705 83 817 92270 463 701 93143 202 383 427 553 713 27 49 863 919 68 94105 31 473 613 912 95517 763 69 96347 487 562 606 724 811 965 97243 88 519 605 794 982 97025 277 677 92 94 98 862 97 99086 72 249 69 460 646

10099 115 45 313 96 547 636 844 101192 318 908 26 102014 180 374 4488 782 103418 541 77 664 104414 570 610 38 709 73 881 105064 419 664 808 40 106034 71 325 739 107075 415 574 819 923 24 108289 483 803 109077 67 70 186 331 404 666 723 961 110346 768 87 323 951 111007 14 133 286 444 629 855 112620 717 969 85 113010 626 930 14492 853 115025 416 501 631 781 76 966 116062 70 374 515 666 117183 89 390 406 32 669 951 118214 371 119814 298 355 497 649 910 120037 43 359 515 682 822 83 121608 811 122064 414 70 561 641 123286 91 308 785 124296 125305 8 877 126812 127289 52 428 [illegible] 831 128160 571 729 52 809 129095 560 636 739 130037 51 202 449 131215 516 798 866 33 132051 169 217 335 454 823 133115 322 90 457 134424 755 847 135378 832 992 136062 462 65 669 798 137003 358 699 703 922 138032 278 390 634 139213 387 681 140061 360 736 818 141567 685 806 34 142056 119 580 654 725 143400 829 93 918 72 144233 526 658 815 145019 55 76 298 379 477 552 146081 189 433 38 569 147245 85 332 542 55 148026 457 149196 354 541 57 150082 304 413 968 151517 664 854 941 152171 446 512 903 153103 200 46 471 154260 530 796 818 967 15508 11 701 4 156152 412 520 157273 158470 646 859 77 159089 152 268 459 604 785 912.

KRONIKA KRAKOWSKA

Zlot młodzieży robotniczej w Rzeszowie

Zgłoszenia na Zlot przyjmują: 1) OKR. PPS. KRAKÓW - MIASTO PRZY AL. KRASIŃSKIEGO 16, II P. od 10-tej do 13-tej i od 17 — 20 wiecz. 2) TUR. PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ 12 od godz. 18 — 19 wiecz.

Bilety kolejowe wraz z legitymacją złotową zł. 5.60 groszy.

Udział w Zlocie należy zgłaszać najpóźniej do dnia 20 b. m.

Robotnicy; Robotnice! Młodzieży! Weźcie masowo udział w Zlocie. Wszyscy do Rzeszowa na wielką manifestację młodzieży robotniczej!

25 września b. r. wyrusza pociąg specjalny z KRAKOWA DO RZESZOWA. Odjazd z KRAKOWA o godz. 5.30; przyjazd do RZESZOWA o godz. 9.02 rano. Odjazd z RZESZOWA godz. 18 min. 55, przyjazd do Krakowa g. 22.26.

Wyznaczamy wysokie premie.

Każdy towarzysz i towarzyszka mogą zdobyć wysoką premię jeżeli zdobędą nowych abonentów „Naprzodowi"!

W związku z miesiącem propagandowym "Naprzodu", trwającym od 1 września do 30 września, wyznaczamy dla wszystkich towarzyszów i towarzyszek, którzy zdobędą pewną liczbę STAŁYCH ABONENTÓW następujące premie:

Za 10 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 10 zł.
Za 20 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 25 zł.
Za 30 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 37 zł.
Za 40 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 50 zł.
Za 50 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 65 zł.

Okres werbunkowy liczy się od 1 września i trwa do 30 września. Wypłata premij nastąpi dnia 1 października w lokalu naszego Wydawnictwa.

Werbujcie więc nowych czytelników „NAPRZODU" w szeregach robotników i pracowników umysłowych.

PAMIĘTAJCIE ZAWSZE I WSZĘDZIE, że tylko prasa robotnicza informuje ludzi pracy SZCZERZE i UCZCIWIE O WYDARZENIACH politycznych, gospodarczych i społecznych.

Każdy nowy abonent "NAPRZODU" TO NOWY TOWARZYSZ W WALCE O SPRAWIEDLIWY USTRÓJ SPOŁECZNY.

WYDAWNICTWO
„NAPRZODU"
w Krakowie

Robotnik skoczył do studni
na Nowej Olszy

Na Nowej Olszy, przy ulicy Idzikowskiego 14, Franciszek Lisochowski, lat 32, robotnik, w celu samobójczym skoczył do studni. Zauważono jednak natychmiast i wezwano Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarną, które Lisowskiego wydobyły ze studni. Doznał on jedynie lekkich potłuczeń tak, że pozostawiono go opiece domowej.

Katastrofa samochodowa

W sobotę, koło godziny 20.30 na drodze pod Libertowem za Borkiem Fałęckim, wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Motocyklem, którym kierował Jan Socha, zam. przy ul. Felicjanek 16, jechał z tyłu na siodełku Władysław Majer ze Swoszowic. W pewnym momencie motocykl najechał na 22-letnią Stanisławę Nowakównę, zam. w Opatkowicach. Skutkiem najechania Nowakówna doznała wstrząsu mózgu, Socha uderzywszy głową o kamień doznał pęknięcia czaszki, a Władysław Majer ogólnych obrażeń.

Do rannych wezwano karetkę pogotowia ratunkowego. Po opatrzeniu przewieziono Sochę i Majera do szpitala Ubezp. Społecznej, zaś Nowakową do szpitala św. Łazarza. Stan Nowakówny i Sochy jest bardzo ciężki.

Z miasta

ZAMKNIĘCIE UL. ROBOTNICZEJ. Z powodu budowy nawierzchni w dalszej części ul. Wielickiej zamknięto z dniem 19.IX b. r. dla ruchu kołowego odcinek tej ulicy od ul. Robotniczej do Płaszowskiej. Objazd odbywać się będzie przez ul. Robotniczą, Kolejową i w poprzek ul. Wielickiej na ul. Płaszowską.

OSTROŻNIE Z GRZYBAMI.

W ostatnim czasie pojawiły się w sprzedaży grzyby podejrzanej jakości, albo wręcz trujące, przeto Zarząd Miasta ostrzegając przed nabywaniem i spożywaniem grzybów niepewnych zawiadamia, że Filie Państwowego Zakładu Higieny (ul. Zygmunta Augusta 1) oraz Oddział Badań Chemicznych Zarządu miejskiego (pl. WW. świętych 6), udzielają bezpłatnie wyjaśnień w sprawie jakości grzybów, czy to zbieranych we własnym zakresie przez osoby prywatne, czy też zakupionych na placach targowych.

Obydwa te zakłady udzielają porad w godzinach od 8-ej do 13-ej i to: Oddział Badań Chemicznych Z. K. w poniedziałki, wtorki i środy, Państwowy Zakład Higieny we czwartki, piątki i soboty.

ZNIŻKA W ŁAŹNI MIEJSKIEJ. Zarząd Miejski zniżył od dnia 19 b. m. opłaty w Łaźni miejskiej przy ul. Karmelickiej 49 za kąpiel natryskową do 30 gr., a za wannową do 60 gr. w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki; zaś w Łaźni miejskiej przy ul. Rejtana 4 (Podgórze) w te same dni tylko za kąpiel wannową także do 60 gr., a to w celu umożliwienia korzystania z tych kąpieli jak najszerszym warstwom społeczeństwa. W piątki i soboty opłata dotychczasowa, t. j. po 50 gr. i 80 gr.

CHOROBY ZAKAŹNE. W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w m. Krakowie zgłoszono od dnia 11.IX.1938 do dnia 17.IX.1938 r. następujące wypadki chorób zakaźnych: błonica — 8, płonica — 24, dur brzuszny — 2, róża — 3, odra — 4.

Radio krakowskie

WTOREK, 20 września

8.10 Muzyka lekka (płyty). 11.15 Symfoniczna twórczość Bizeta (płyty z Warszawy). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze. 17.00 Z twórczości F. Schuberta (płyty). 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 21.00 Pogadanka aktualna. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Szameitowa (fortepian), Jerzy Strzemieński (wiolonczela), Olga Łapicka (akompaniament). W przerwie „G. B. S. w anegdocie" (Bernard Shaw w anegdocie i we własnych paradoksach) szkic Stanisława Witolda Balickiego.

DZIŚ, ŚRODA.

8.10 Muzyka lekka (płyta za płytą). 11.25 Muzyka baletowa (płyty z Warszawy). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 15.10 Audycja dla dzieci: a) Skrzynka w oprac. Krystyny Krupińskiej, b) „Poczytajmy sobie" — fragment z książki Zygmunta Nowakowskiego „Wytatuowane serca", czyta Krystyna Bandrowska, c) Płyty. 17.00 „Skrzynka ogólna" — Stanisław Broniewski. 17.10 „Miniatury kwartetowe" w wykonaniu kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej (Stanisław Mikuszewski — I-skrzypce, Herbert Nierychło — II-skrzypce, Henryk Zarzycki — altówka, Józef Makowicz — wiolonczela). 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 21.00 Juliusz Kędziora: „Pani Kaletowa" (odcinek prozy), czyta autor. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. tanecznej „As-Pik" i Małgorzaty Sośnianki (piosenki) (z Katowic). W przerwie: „Ze wspomnień Eskulapa" — humoreska, wygłosi Czesław Przemyski (z Katowic).

Międzyn. Kongres Odlewniczy

W niedzielę odbyło się w gmachu Akademii Górniczej w Krakowie zakończenie obrad Międzynarodowego Kongresu Odlewniczego.

Po powitalnym przemówieniu rektora inż. Taklińskiego, prof. Buzek wygłosił referat w języku niemieckim p. t. „Jak pokrywa swoje zapotrzebowanie odlewnictwo polskie", po czym zabrał głos prezes Stowarzyszenia Techników Odlewników Polskich dyr. Gierdziejewski, który omówił całokształt obrad kongresu.

Prezes inż. Schwietzke złożył podziękowanie odlewnikom polskim za zorganizowanie Kongresu.

Po zamknięciu Kongresu jego uczestnicy udali się na Wawel. Po południu odbyła się w Lasku Wolskim garden party, urządzona przez prez. miasta Krakowa.

Historie dnia

I POCO SIĘ BIJĄ? Wezwano Pogotowie Ratunkowe do cegielni Pelikonta, przy ul. Gromadzkiej 66, gdzie w czasie bójki Alojzy Rachwalski został ugodzony dwa razy nożem w plecy przez Andrzeja Kurka. Rachwalskiego przewiozło Pog. Rat. do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej, skąd po udzieleniu mu pomocy lekarskiej odszedł do domu.

OBŁAWA. Organy P. P. przeprowadziły obławę na terenie miasta Krakowa, w czasie której zatrzymano 6 osób za wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu.

Repertuar

Wtorek, 20.IX „Gdzie diabeł nie może..."

Kina

ADRIA: „Perły korony" i „Diabelska eskadra".
ATLANTIC: „Strzelec z Bengali" i „Manewry husarskie"
LOPP: „Panowie z towarzystwa" i „Jej obrońcy".
PROMIEŃ: „Znachor".
STELLA: „Robert i Bertrand".
KINO MUZEUM: „Królowa Dżungli".
ŚWIT: „Drapieżne małżeństwo".
WANDA: „Złotowłosa".

Wyjaśnienie Ubezpieczalni Społecznej

W związku z notatką „Naprzodu" z dnia 9 września b. r. p. t.: „Jak leczy Ubezpieczalnia Społeczna", Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, na podstawie ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. U. Nr. 6 z roku 1863) przesyła następujące wyjaśnienie:

1) Franciszka Nazimowa zasięgała porady u lekarza domowego jeden raz w roku 1935 z powodu dolegliwości gośćcowych, jeden raz w roku 1936 i jeden raz w r. 1937. W roku 1938 zgłosiła się u lekarza w sprawie kąpieli siarczanych, których nie otrzymała ponieważ lekarz konsulent nie stwierdził konieczności leczenia kąpielami siarczanymi. Dnia 20 sierpnia ponownie zachorowała ś. p. Nazimowa i tego samego dnia została przewieziona do szpitala im. G. Narutowicza, gdzie po 4-ro dniowym pobycie zmarła z powodu posocznicy z ropnymi przerzutami w płucach i sercu. Odmowne załatwienie sprawy kąpieli siarczanych w żadnej mierze nie wpłynęło na tę chorobę, która stała się przyczyną zgonu.

2) Kucówna Stefania, przebyła w szpitalu im. G. Narutowicza zapalenie płuc i jako rekonwalescentka pozostawała w leczeniu u lekarza domowego w Świątnikach Górnych. Dnia 19 sierpnia rozchorowała się ponownie, a po krótkiej obserwacji, skierowana została do szpitala im. G. Narutowicza gdzie dnia 21 sierpnia zmarła z powodu zapalenia opon mózgowych. Śmierć Kucówny nastąpiła nie z powodu spóźnionych zabiegów, lecz ciężkiego nasilenia chorobowego u osłabionej i wątłej osoby.

W tym stanie rzeczy, Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej, nie może się dopatrzyć w postępowaniu lekarzy Ubezp. Społ. żadnego zaniedbania.

Wyjaśnienie Ubezpieczalni omówimy jeszcze w „Naprzodzie".

KRONIKA ŚLĄSKA

Czy sztygar Szmieszek był w Grenzschutz

Przed Sądem Grodzkim w Katowicach toczy się ciekawa sprawa o zniesławienie z oskarżenia sztygara objazdowego, Waltera Śmieszka, przeciwko właścicielowi składu obuwia w Katowicach, p. K. Świętochłowskiemu. Ten ostatni miał twierdzić o Śmieszku, że był on w Grenzschutzu. Oskarżony zaofiarował dowód prawdy.

Na piątkowym terminie przesłuchano kilku świadków, zarówno ze strony obrony, jak i oskarżenia. Dyrektorzy: inż. Rowiński i inż. Szefer, ten ostatni gen. dyr. „Lignozy", zeznali, że kiedy piastowali stanowiska w czasie plebiscytu w Polskim Komisariacie w Bytomiu w Wydziale Przem. i Handlu, Śmieszek przychodził często z różnymi informacjami z kopalni „Gothard" w Orzegowic, gdzie pracował, jako sztygar. Początkowo mieli do niego zastrzeżenia, jako słabo władającego językiem polskim i b. oficera niemieckiego, jednakże, po bliższym poznaniu i wobec wartości przynoszonych informacji, nabrali do niego zaufania. Dalszy świadek Steiner, również sztygar, zeznał, że w lecie b. r. przybył do osobiście mu znanego Waldemara Śmieszka i skarżył mu się, że mści się na nim przeszłość z Grenzschutzu, w którym obaj byli — i zapytywał, czy Waldemar ma także z tego powodu trudności w życiu obecnym i pracy. Ten oświadczył mu, że poniewaź pracuje na prywatnej posadzie, to nie odczuwa tego bynajmniej. Natomiast wskazał, że są jednak o wiele większi szczęśliwcy, jak np. Walter Śmieszek, który także był oficerem „Grenzschutzu", a jednak ma się dobrze i obecnie jest na posadzie w Urzędzie Górniczym.

Dalszy świadek, Franciszek Dworok, był ze sztabem swego batalionu w czasie III powstania w Orzegowie i miejscowi powstańcy skarżyli mu się na jakiegoś Śmieszka, sztygara kopalnianego, który był w „Grenzschutzu", a szykanuje Polaków i prześladuje ich — i prosili o zrobienie porządku. Świadek wydelegował bojówkę dla załatwienia tej sprawy, ale nie wie, o jakiego Śmieszka chodziło: czy o tego z kopalni „Gothard" w Orzegowie, czy też o Waldemara, którego znał.

Świadek Waldemar Śmieszek oświadczył Sądowi, że niczego nie pamięta i nic sobie nie przypomina. Zna Waltera jeszcze ze szkoły górniczej, ale nic więcej nie umie powiedzieć.

Św. Lortz zeznał, że Steiner, bezpośrednio po rozmowie z Waldemarem Śmieszkiem na temat udziału Waltera Śmieszka w „Grenzschutzu", opowiedział mu ze wszystkimi szczegółami o treści rozmowy i o stanowczym potwierdzeniu faktu, iż Walter Śmieszek był oficerem „Grenzschutzu".

Rozprawę przerwano na czas nieograniczony, celem zbadania przez obronę w M. S. Wojsk., dlaczego Walter Śmieszek, który do czasu rozprawy posługiwał się imieniem Jan, nie został zweryfikowany, jako oficer rezerwy armii polskiej, skoro był oficerem armii niemieckiej. Rozprawie przysłuchiwała się bardzo liczna publiczność.

Echa defraudacji

Swego czasu podaliśmy notatkę o kasjerze huty „Florian" w Świętochłowicach, Latusku, który zdefraudował 27 tysięcy zł., przeznaczonych na wypłatę robotników, po czym zbiegł do Niemiec, gdzie się ukrywał. Tam sprawił sobie odznakę członka organizacji hitlerowskiej i udawał gorliwego hitlerowca.

Władze niemieckie, nie mogąc się przyznać oficjalnie do defraudanta, zasądziły go na pół roku więzienia za nieprawne noszenie znaczka organizacji hitlerowskiej. Latusek przyznał się do defraudacji i zeznał, że pieniądze zostawił w Świętochłowicach u swej znajomej Góreckiej z poleceniem, by postarała się o przemycenie pieniędzy ze Świętochłowic do Bytomia. Górecka wręczyła pieniądze właścicielowi domu w Świętochłowicach, Dembrotowi, do dalszego załatwienia. Dembrot oddał pieniądze znajomej M. Szancerowej, która stała na czele szajki przemytników dewizowych. Władze idąc po nitce do kłębka, odebrały Szancerowej 22,000 zł. ze przemycanej sumy i zwróciły dyrekcji huty „Florian". Brak jeszcze 5,000 zł., które prawdopodobnie przemycono już do Bytomia.

Zamieszany w sprawę Dembrot tak się przejął wykryciem całej afery, że umarł na udar serca. Latusek stanie przed sądami polskimi dopiero po odcierpieniu kary, którą mu wymierzyły władze niemieckie.

Inwestycje w Azowni w Chorzowie

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie projektu je powiększenia swej elektrowni przez wmontowanie nowej turbiny i nik kotłów. Inwestycja ta pochłonie milionowy wydatek.

Radio śląskie

WTOREK, 20 września

5.15 Audycja poranna — płyty. 6.20 Muzyka z płyt (W-wa). 11.15 Symfoniczna twórczość Bizeta (płyty z W-wy). 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). 15.10 Giełda Zbożowa i Towarowa w Katowicach. 17.00 Z albumu speakera. 17.55 Program na jutro. 21.00 Pogadanka aktualna. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Koncert solistów. Wykonają: Jadwiga Szameitowa (fort.). Jerzy Strzemienski (wiolończ.), Olga Łapicka, akomp. W przerwie: „G. B. S. w anegdocie" — szkic. Stan. Witolda Balickiego (z Krakowa).

DZIŚ, ŚRODA.

5.15 Audycja poranna (płyty). 6.20 Muzyka z płyt (z Warszawy). 11.25 Muzyka baletowa (płyty z Warszawy). 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Koncert życzeń. 15.10 Giełda Zbożowa i Towarowa w Katowicach. 15.15 „Kukiełki śląskie: Plon niesiemy plon". Tekst i reżyseria Heleny Tymienieckiej. Piosenki w opracowaniu Władysława Muzyka-Żmudzkiego. Wykonawcy: Zespół Dziecięcy Rozgłośni Katowickiej. 15.35 Chór międzyszkolny pod dyr. Tadeusza Mayznera (płyty). 17.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. W przerwie: Program na jutro. 21.00 Juliusz Kędziora: Pani Kaletowa, czyta autor (z Krakowa). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra taneczna „As-Pik", Małgorzata Sośnianka — piosenki.

Z Łazisk Średnich

W związku z rozdziałem podatków od spadku po zmarłym ks. Pszczyńskim doszło do ciekawego sporu.

Jak wiadomo, od chwili powstania trudnej sytuacji finansowej w kasie książęcej, ks. Pszczyński przestał płacić część podatków od 1927 r., twierdząc, iż władze skarbowe obliczyły je niesłusznie. Sprawa ta była swego czasu bardzo głośna i skończyła się wreszcie niekorzystnie dla księcia. Powstały milionowe zaległości podatkowe, wskutek czego musiano sprzedać część majątku ks. Pszczyńskiego. Uzyskaną gotówkę podzielono pomiędzy poszczególne gminy. Atoli w ciągu kilku kolejnych lat gminie Łaziska Średnic, na terenie której znajduje się wielka kopalnia węgla ks. Pszczyńskiego, „Aleksander", nie przyznano żadnego udziału w podatkach. Dokonywujący rozdziału Magistrat pszczyński twierdził, że kopalnia „Aleksander" nie przynosiła przez szereg lat żadnych zysków.

Spór ten oparł się ostatecznie o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który nie zawyrokował dotąd w tej sprawie. Gmina Łaziska Średnie twierdzi w swym uzasadnieniu, że z kopalni „Aleksander" eksploatowano przez sporne lata węgiel, który był kierowany wyłącznie na eksport. Zyski jednak przynosiły te kopalnie książęce, które sprzedawały swój węgiel na rynku wewnętrznym.

Z dalszego uzasadnienia wynika, że rozdział podatków na podstawie rentowności poszczególnych przedsiębiorstw jest niesłuszny — i winien nastąpić proporcjonalnie do ogólnego zysku, jakie dały wszystkie kopalnie książęce, do szeregu których należała również kopalnia „Aleksander".

Wynik tego sporu oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem. Pretensje gminy Łaziska Średnie, znajdującej się w trudnej sytuacji finansowej, sięgają kwoty 200.000 złotych. W ciągu około 10 lat do kasy gminnej wpłynęło zaledwie w tym roku po raz pierwszy... 4.28 zł. podatków. Sprawa ta komplikuje się o tyle, że wszystkie gminy pobrały już swe podatki za zaległe lata, zużyły je na inwestycje i obecnie nie spieszą się wcale ze zwróceniem z tych kwot nawet drobnej sumy.

Żniwa Straży Granicznej

Śląska Straż Graniczna w mies. sierpniu b. r. przytrzymała przemycony towar w 301 wypadkach wartości og. ok. 40.000 zł. Ukrócenia celne wynoszą ogółem 92 tys. zł. Z przemytem przytrzymano 500 osób, za nielegalne przekroczenie granicy bez przemytu 224 osoby.

Wśród przemyconych towarów największą pozycję, zajmują tytoń (203 kg. i sacharyna 42 kg., za palniczki i t. d.).

Z Rybnika

Na terenie Zakładu Psychiatrycznego w Rybniku przeprowadza się szereg inwestycji. M. in. zakłada się nowoczesny filtr, służący do czyszczenia i rozmiękczenia wody dla olbrzymiej pralni zakładowej.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.